Nr. 107 (z dod. por.). Dnia 19 kwietnia. Sobota. Dnia 7 (19) kwietnia 1890 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126.— Telefon Administr. 141.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

N. Panny Marji na Nowem-Mieście, w kaplicy Matki Boskiej, o godz. 8-ej zrana;

archikatedralnym św. Jana, na intencję członków archikonfraternji literackiej, o godz. 9-ej zrana;

św. Marcina (po-augustjańskim), ku czci św. Tekli, kwartalna, z wystawieniem N. Sakramentu i procesją, o godz. 10-ej zrana;

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św., o godz. 10-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godz. 10-ej zrana. Oprócz tego, z powodu siódmego dnia tygodniowego odpustu ku uczczeniu uroczystości Pięciu ran Zbawiciela, odprawiona będzie o godz. 9-ej zrana wotywa, o 4-ej zaś po południu nieszpory.

— Całodzienne nabożeństwo odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami odprawione będzie w dniu jutrzejszym w kościele Narodzenia N. Panny Marji (po-karmelickim) ku uczczeniu pamiątki poświęcenia tej świątyni.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony będzie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana zostanie litanja o sercu N. Panny Marji na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Może i słusznie uczynił jen. Caprivi, że w swojej „mowie dziewiczej", wygłoszonej we wtorek w pruskiej izbie sejmowej, zastrzegł się tak energicznie przeciw pomawianiu go o chęć rozwinięcia nowego programu rządowego, który zwiastowałby zarazem nowy system.

Dotąd znamy tylko *pia desideria* wszystkich stronnictw, ze strony rządu słyszeliśmy dopiero o samych zaprzeczeniach pogłoskom, urosłym na glebie nowych czasów „skropionej wiosennym, ożywczym deszczykiem", jak się trochę optymistycznie wyraził p. Windthorst. Zaprzeczono ciężkim armatnim stylem *Reichsanzeigera* wszelkim kombinacjom wolnomyślnych organów na piękny temat odpowiedzialnego przed parlamentem, prawdziwie konstytucyjnego ministerjum rzeszy. Minister Herrfurth w swej mowie środowej zapewnił p. Rickerta, że o poddaniu nadzorowi parlamentarnemu zarządu funduszem hanowerskich welfów mowy niema, przynajmniej rząd w tym kierunku z żadną inicjatywą wystąpić nie zamyśla. Ten sam p. minister, cały jeszcze pod wrażeniem świeżo niby zamkniętej ery bismarkowskiej, z której wyrósł, miał odwagę zapewnić, że z funduszów jemu powierzonych ani *Nordd. Allg. Ztg.*, ani *Berliner Politische Nachrichten*, ani żaden inny organ półurzędowy zasiłków nie pobierał; liczył widocznie na to, że izba nie zorjentuje się na razie w delikatnem jego rozróżnieniu pomiędzy legalnym funduszem dyspozycyjnym, uchwalanym corocznie przez izbę, a owym tajemniczym funduszem welfów, z którego miljonowe przeszło odsetki ginęły dotąd bez wieści.

Wczorajszy dzień dowiódł w pełnej mierze, czego po „nowej erze" spodziewać się mogą katolicy pruscy. P. Windthorst uważał za właściwe, stojąc u progu tej nowej ery, wystąpić z całym szeregiem postulatów swojego stronnictwa, czując, że stronnictwo rozporządzające w parlamencie rzeszy stoma pięcioma głosami, oprócz tych katolików, którzy należą do grup narodowych, ma prawo wystąpić z programem, choćby dla zorjentowania się, jak daleko w poparciu nowego rządu pójść może? I spotkał starego weterana parlamentarnego gorzki zawód, może spodziewany, może tendencyjnie prowokowany, ale zawsze— zawód.

Minister Gossler dowiódł wczoraj, że ani na jotę się nie zmienił pod tchnieniem „nowej ery". Ten sam minister, który onegdaj kazał zamknąć lekcje literatury polskiej w katolickiem gimnazjum poznańskiem św. Marji Magdaleny, wyłożył wczoraj p. Windthorstowi *ad oculos*, że wszelkie oczekiwania nowych „oddechów wiosennych" są próżne. Z całego szeregu postulatów, rozwiniętych przez p. Windthorsta, panu ministrowi podoba się zadość uczynić jednemu jedynemu. Ale i ta pochopność nie jest zwiastunką nowej ery: już bowiem oddawna pokutowała w półurzędowej prasie pruskiej obietnica zniesienia tak zwanego *Sperrgesetzu*, to jest prawa, na podstawie którego rząd zamykał duchownym katolickim wypłatę pensji i innych legalnie zastrzeżonych środków utrzymania się na posterunku parafjalnym. P. Gossler przyrzeka, że ustawa, znosząca tamten *Sperrgesetz*, w jaknajkrótszym czasie przedstawioną zostanie sejmowi pruskiemu dla uchwalenia.

Wobec zamknięcia falkowskiej ery walki państwa z kościołem, ustawa ta sterczała już oddawna, jako istna rudera, przeznaczona na rozwalenie, pomiędzy innemi gruzami obalonych dawniej a kruchych, jak się pokazało, budowli *kulturkampfu*. Z praktyki wyszła ona już zupełnie; sprawienie jej teraz uroczystego pogrzebu w sejmie ma przeto wartość tylko—ceremonji.

Zapewne p. Windthorst potrafi wysnuć należyte konsekwencje z tego pierwszego przywitania się swego z „nową erą".

W znanym austrjackim okręgu górniczym Morawskiej Ostrawy od trzech dni wrą źle pokierowane namiętności. Trzydzieści tysięcy robotników kopalnianych z Ostrawy, Karwina i Witkowic zawiesiło roboty i stawia opór sile zbrojnej. Pięciu bataljonów piechoty, które znalazły się w pierwszej chwili na widowni rokoszu, nie wystarczyło do położenia kresu pożałowania godnym wybrykom proletarjatu, podżeganego przez niecnych wichrzycieli. Onegdaj wysłano do Ostrawy aż z odległego Krakowa dwa pułki piechoty, dwa bataljony saperów i dwa szwadrony kawalerji; ba, nawet z Tarnowa, Rzeszowa i Przemyśla pośpieszyły silne oddziały wojskowe na ratunek zagrożonego porządku. W Witkowicach przyszło do krwawego starcia z wojskiem, którego ofiarą padło trzech zabitych, a wielu rannych. Wczoraj dopiero powrócił względny spokój, o tyle przynajmniej, że sklepy pootwierano.

Br. Z.

WENUS W PODRÓŻY.

Wycieczka w dziedzinę doświadczalnej estetyki.

(Dokończenie).

Podobny sąd wydano o niej w Turcji, bo i tam jest tusza nieodzownym warunkiem piękności. Gdziekolwiek się pokazała, wszędzie się dopatrzono czegoś, co nie odpowiadało miejscowym pojęciom o doskonałem pięknie. Tu była zadużą, ówdzie znów zamałą, a jaki przeciwko niej podniesiono zarzut u hottentotów, tego powiedzieć nie mogę, bo papier aż dotychczas cierpliwy, gotówby się znarowić.

Nawet w Niemczech, gdzie powstała myśl o istnieniu absolutnego piękna — o piękności *an sich*, jak mówią niemieccy filozofowie — nawet w Niemczech nie oddano jej należnego hołdu. Z cyrklem w ręku zabrał się jakiś anatom do mierzenia jej kształtów, i znalazł, że prawe jej ucho jest niżej osadzonem od lewego, a prawa część jej czaszki węższą od lewej... *Es geht Nichts über die deutsche Gründlichkeit*! Nie masz jak gruntowność niemiecka!

Niezrażona temi niepowodzeniami, przybyła Wenus w końcu do Warszawy i... wpadła do mego pokoju.

Jakim sposobem wniknęła do mojej izdebki? Wleciała tam przez okno na promieniu księżyca. Dlaczego mnie właśnie zaszczyciła swojemi odwiedzinami? Tego nie wiem! Prawdopodobnie uczyniła to z wdzięczności, bacząc na to, żem był zawsze wiernym jej czcicielem. Ale nie, to niepodobna! Wdzięczność nie należy wcale do przymiotów niewieścich. Niezawodnie był to więc kaprys tylko, któregoby sama nie zdołała wytłumaczyć. Cokolwiekbądź dzięki jej i za to. Tyle się człowiek w życiu nacierpi z powodu niewieścich kaprysów, że doznać z ich przyczyny miłego wrażenia jest niewątpliwie niespodzianką, za którą wdzięcznym być wypada.

* * *

— Mam prośbę do ciebie, mój poeto—rzekła, opowiedziawszy mi przygody swej dotychczasowej podróży.—Jak widzisz, nie zrażam się wcale... Przybyłam tu do Warszawy, ażeby wystąpiwszy raz jeszcze *incognito*, przekonać się ostatecznie ile jest prawdy w tem, co się w Paryżu codzień obija o moje uszy... Chcę się dowiedzieć, czy rzetelnemi są zachwyty filistrów, gapiących się od lat tylu przedemną; czy istnieje pojęcie absolutu piękna, żyjące w piersiach każdego człowieka i zrozumiałe każdemu umysłowi?

— Otóż, mój kochany—dodała, kładąc mi poufale rękę na ramieniu, i topiąc w oczach moich oczów swych szafiry—proszę cię, powiedz mi, jako znający to miasto, gdzie się mam ludziom pokazać, w jakich warunkach i t. d., ażeby cel mój osiągnąć... Znudziły mnie dotychczasowe moje niefortunne występy, i dlatego to umyśliłam pójść za twoją radą.

Żądanie jej wprawiło mnie w kłopot niemały. Nie chciałem odmówić prośbie, która w jej ustach była rozkazem, a bałem się narazić ją na szwank, o którym, znając naszą publiczność, wiedziałem, iż jest nieunikniony.

— Gdybyśmy tak ogłosili—rzekłem wymijająco— że Wenus Milezyjska przyjechała do Warszawy, tobym mógł ręczyć za olbrzymie powodzenie.

— Drwisz chyba — odparła. — Wszak wiesz, że chcę wystąpić *incognito*.

— No tak—baknałem zakłopotany.—Możeby jednak można powiedzieć, że sławna piękność, która w Paryżu ogólne budzi uwielbienie...

— Cóż znowu — przerwała niecierpliwie. — Przecież ci mówiłam o przygodach, jakie mnie spotkały w Paryżu.

Nie było rady; musiałem być szczerym.

— Widzisz moja pani — rzekłem — co do mnie, spodziewam się, że nie wątpisz wcale, iż jak zawsze gorącym jestem twoim czcicielem... Ale publiczność nasza... jakżeby to powiedzieć?... publiczność nasza jest wielką panią i nie lubi się trudzić myśleniem... Trud ten pozostawia ona anglikom, niemcom, głównie zaś francuzom, do których szczególniejsze ma zaufanie... Właściwie mówiąc, widzi ona wszystko oczami francuzów, i czeka zawsze na to, co Paryż orzeknie, aby sobie potem przyswoić to zapatrywanie.

Gdy to mówiłem, błysnęła mi nagle myśl nowa.

— Mam—zawołałem uradowany.

— Cóż takiego?—spytała ciekawie.

— Mamy tu kółko ludzi, którym publiczność nasza powierzyła trud myślenia o rzeczach takich, o jakich nie można zasięgnąć zdania z Paryża... Ogół nasz ufa ślepo temu, co powiedzą... Oni robią deszcz i pogodę w naszem mieście... Otóż więc zaprosimy ich, aby orzekli, co sądzą o twojej piękności... Nie wątpię, iż będą zachwyceni twoim widokiem, i rozniosą twoją sławę dokoła, a wtedy publiczność nie odmówi ci swego uwielbienia.

— A więc publiczność tutejsza jest trzodą owiec Panurga, nie mogącą się obejść bez reklamy?—spytała żałośnie.

— No, niby tak; ale cóż w tem dziwnego?... Ufa ona ślepo tym ludziom, którzy, zasłużenie czy niezasłużenie, w to nie wchodzę, ale bądź co bądź, stanęli na świeczniku.

— Któż są ci panowie, którym chcesz powierzyć sąd o mojej piękności?

— Oh, ludzie zacni i światli; ci sami, którzy u

Wnioski stowarzyszonych.

Korzystając z tegorocznych wyborów, rolnicy nasi wystąpili do Towarzystwa kred. ziem. z szeregiem postulatów.

Na wnioski te władze T-wa dadzą odpowiedź na pierwszem tegorocznem zebraniu okręgowem, które, jak wiadomo, odbędzie się w nadchodzący poniedziałek, w sali ogólnych zebrań Towarzystwa w Warszawie.

Wnioski są następujące:

1) Zaprzestanie wypuszczania listów zastawnych serjami terminowemi, a dla uniknięcia konwersji wypuszczenie serji bezterminowej, oraz, w miarę możności, skonwertowanie listów zastawnych 5% na 4%; obok tego, dla dokonania prędszej i skuteczniejszej konwersji, powierzenie tej czynności specjalnym instytucjom finansowym.

2) Zwrócenie uwagi przez jeden z oddziałów na wrzekomo przyśpieszone przez Towarzystwo zbieranie funduszu rezerwowego, a powiększenie grosza administracyjnego, nie licujące z ogólnem finansowem położeniem stowarzyszonych.

3) Wniosek o zaprowadzenie oszczędności na etacie przez zmniejszenie płacy radcom i urzędnikom, oraz zaprzestanie podwyższania płacy tym ostatnim.

4) Wprost przeciwnym jest temu wniosek, złożony przez inny oddział. Idzie tu o podwyższenie etatu płac urzędników wybieralnych i nominowanych. Wniosek ma na uwadze głównie pierwszych, którzy, jako urzędujący z wyboru, czynności swych honorowo pełnić nie mają potrzeby.

5) Ograniczenie, o ile możności, taks rewizyjnych.

6) Unikanie wydatków nadetatowych.

7) Wynalezienie odpowiedniego funduszu na udzielanie pożyczek krótkoterminowych.

8) Zaniechanie ogłoszeń o dobrach, zalegających raty, a poprzestawanie na świadectwach zamieszkań wierzycieli, bez żądania całych wykazów hypotecznych.

9) Wrócenie do przepisów egzekucyjnych z roku 1825-go.

10) Uproszczenie kosztownych formalności przy uzyskiwaniu pożyczek.

11) Utworzenie przy dyrekcji głównej wydziału ubezpieczeń.

12) Ustanowienie innej zasady i manipulacji buchalteryjnej co do kosztów konwersyj.

13) Zniesienie opłat od depozytów zachowawczych.

14) Wyjednanie obniżenia zbyt wysokich kosztów prawnych przy pożyczkach, egzekucjach i podziałach dóbr na części.

15) Przygotowanie najprostszej instrukcji i pociągającej za sobą najmniejsze koszta przy załatwianiu czynności z otworzyć się mającym bankiem włościańskim. Za motywy do wniosku podają stowarzyszeni łączność interesów pomiędzy jedną instytucją a drugą.

16) Zmiana ustanowionej przez sąd okręgowy siedlecki wysokiej taksy na wypisy z wykazów hypotecznych, oraz na wszelkie inne wypisy dla użytku Towarzystwa wydawane.

17) Stosowanie przepisów stemplowych co do opłaty aljenacyjnej 4% na rzecz skarbu pobieranej w taki sposób, żeby przy sprzedażach dóbr przez Towarzystwo opłata rzeczona liczyła się od sumy postąpionego na licytacji szacunku.

18) Przywrócenie mocy obowiązującej postanowieniu b. księcia namiestnika z r. 1823-go, wyłączającego z pod zajęcia inwentarze, zapasy zboża itp. przedmioty, niezbędne do utrzymywania i prowadzenia gospodarstwa.

Królowa—akademikiem.

Chciałem był już, co prawda, zapisać się do bractwa nieprzyjaciół kobiet ze względu na wzmagające się niebezpieczeństwo, które mi pod wpływem prawdziwie majowego kwietnia ze strony ich grozi, ale—na pewien czas muszę zbawczy ten krok zawiesić.

A to dzięki sympatycznej zawsze poetce, z laurem i djademem na głowie—dzięki Carmen Sylwie.

Zanim opowiem o nowych wawrzynach, mianowicie tych, jakiemi uwieńczono ją świeżo w Akademji rumuńskiej—wybaczysz, piękna czytelniczko, że skarcę cię za ironiczny uśmiech, jakim witasz zestawienie dwu dziwnych na pozór słów: „Rumunja i Akademja".

Proszę nie drwić—rumunowie, ten, nie wiem dlaczego tak antypatyczny naród, mają naprawdę swą akademję i to nie na księżycu, lecz na własnem swem terytorjum.

Jak słusznie ktoś zauważył, pracują oni po swojemu, w ciszy, bez blagi i hałasu i pod tym względem mogliby służyć... komuś za wzór.

Akademja rumuńska jest w tym samym wieku, co i samo królestwo, a więc jego rówieśniczką. Jej narodziny przypadają na pierwszy rok panowania króla Karola, kiedy nosił jeszcze skromniejszy tytuł księcia.

W roku przyszłym oboje obchodzić będą swój 25-letni jubileusz.

Król Karol był zawsze gorliwym protektorem tej instytucji. Pod jego egidą ujrzały światło dzienne różne pomnikowe dzieła, wielkiego znaczenia dla kraju i jego języka i literatury.

Do takich należy np. słynne „*Magnum Etymologicum Romainae*", wspaniała encyklopedja języka rumuńskiego.

Gdybym nie obawiał się, że zrażę delikatne twoje uszko, zacytowałbym jeszcze kilka sążnistych nagłówków różnych prac zbiorowych, zbiorów dokumentów, kronik, aktów dyplomatycznych i t. p., które cenione są wysoko przez uczonych fachowych, a zawdzięczają swój byt głównie ukoronowanemu mecenasowi Akademji.

On też zaraz po jej założeniu mianowany został jej członkiem honorowym i takim prezesem.

Godności te nie są czczemi kadzidłami, wiedzieć bowiem należy, iż król Karol uchodzi za jednego z najlepszych stylistów Rumunji i słynie ze swej jędrnej, gorącej wymowy.

Słowem, Carmen Sylva, pomiędzy tematami swoich liryk nie ma jednego, może... najponętniejszego dla pań pisarek, a mianowicie nie ma powodu do gorzkich żalów, że dozgonny towarzysz jej życia nie jest jej krewnym z ducha i wyboru.

Para to znakomicie dobrana.

Carmen Sylva bowiem oddawna już jest członkiem Akademji, nietylko po sferach fantazji umie ona bujać, ale i pracować prozaicznie na równi z uczonymi. Włada przytem językiem niemieckim po literacku również dobrze, jak ojczystym.

Że jest godną zasiadać między poważnymi mężami nauki, dowiodła podczas ostatnich świąt wielkanocnych na jednem z uroczystszych posiedzeń Akademji.

Jak opowiadają naoczni świadkowie, sala senatu przedstawiała wówczas szczególny, imponujący i oryginalny widok.

Królowa siedziała między dostojnym swym małżonkiem a arcyksięciem Ferdynandem, otoczona gronem osiwiałych mędrców.

Liczba tych kandydatów do nieśmiertelności jest stałą: 36-iu.

Król zagaił posiedzenie słówkiem wstępnem, w którem zaznaczył, że pierwszy to raz zdarza się, iż królowa zabiera głos w instytucji tak wysoce naukowej. Zjawisko to jest mu podwójnie drogiem, przypada ono bowiem w przeddzień srebrnego wesela Akademji.

Poczem zabrała w istocie głos Carmen Sylva.

Po krótkiej przemowie przeczytała ona duży poemat rumuński, zachwycając słuchaczów czystością wymowy i dźwięcznością organu, który podnosił jeszcze urok tego jedynego w swym rodzaju występu.

Poemat ten, przepięknym napisany stylem, zawiera baśń alegoryczną z ładną lokalną tendencją. Przedmowa zaś tak mniej więcej brzmiała:

„Gdy przed kilkoma dniami czcigodni członkowie Akademji, a przedewszystkiem nasz światły prezydent (znany prezes gabinetu, historyk i mówca sejmowy), wezwali mnie do wygłoszenia kilku słów w tem zgromadzeniu uczonych mężów, odpowiedziałam najpierw słowami apostoła:

„*Mulier taceat in ecclesia*"—niewiasta niechaj milczy w kościele.

I dziś jeszcze zdania swego nie zmieniłam i zawsze twierdzić będę, że działalność kobiety nie powinna zostawiać w zapomnieniu dawnych jej świętości, że głos kobiety najpiękniej dźwięczy u ogniska w kole jej dzieci.

Lecz moje ognisko jest z łaski Boga szersze. Bo czyż drogi mój kraj ze swemi ślicznemi gromadami dziatwy, że wszystkimi swymi rumunami nie jest mi najdroższem ogniskiem?

Jeśli-m się zdecydowała dziś przemówić, to jedynie dla tego, że czuję się w kole moich dzieci, u mego ogniska.

Jeśli bając swoją baśń, nie trzymam w ręku kądzieli, to jednak postaram się uprząść nitkę tak cienką i mocną, ażeby uważny słuchacz mógł z niej utkać sobie trwałą i piękną tkaninę."

Czy nie zwięźle i obrazowo?...

To przemowa prawdziwej kapłanki muz. Przyjęto ją też niebywałym, z głębi serc płynącym wyrazem podzięki i uznania.

Ary.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Now. wr.* donosi, iż ministerjum spraw wewnętrznych zabroniło urządzania w gubernjach nadbaltyckich t. zw. świąt misyjnych, zasadzających się na wygłaszaniu kazań, w celu zachęcania parafjan do składek na rzecz misyj protestanckich.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż niebawem rozpoczęte zostaną studja około przeprowadzenia linji kolei pomiędzy Samarkandem a Taszkentem.

= W Charkowie, jak donoszą dzienniki russkie, w r. 1891-ym urządzona będzie wystawa owiec.

= Wczoraj po południu w sali sesjonalnej magistratu odbyło się posiedzenie zgromadzenia ślusarzy, puszkarzy i ostrogarzy, na którem odczytano odpowiedzi i uwagi p. prezydenta na podanie kilku członków o nadużyciach cechowych. W odezwie tej p. prezydent zaznacza, że księgi rachunkowe za czas urzędowania pp. Klemczyńskiego i Jędrzejewicza znaleziono w porządku, a tylko wykryto następujące nadużycia: iż zapisywano i wyzwalano uczniów bez żadnej opłaty, co sprzeciwia się ustawie z r. 1816-go, że wyzwolono na majstrów czeladników bez złożenia sztuki, że w d. 21 ym stycznia wyzwolono na majstrów p. Stachurskiego w obecności tylko starszych i asesora, że w wydatkach figuruje rs. 78 po sesji, 104 rs. po nabożeństwie, 289 rs. po pogrzebie, 107 rs. po egzekwiach, 305 rs. po Bożem Ciele czyli 885 rs. wydane wbrew brzmieniu 50 § ustawy. W końcu posiedzenia delegowany urzędnik powtórzył zlecenia prezydenta, iż z powodu zatwierdzonej przed rokiem listy wyborczej należy wkrótce

nas sądzą wszystkie konkursa... Wezmą udział w tym sądzie pp...

* * *

Wymieniwszy kilka nazwisk, urwałem nagle, widząc, że przy mnie już nie ma nikogo. Bogini znikła; *abiit, erupit, evasit*! jak mawiał nasz profesor łaciny. W miejscu, gdzie siedziała przed chwilą, unosiła się różowa chmurka, a woń lilji, rozlana po pokoju, świadczyła, że to, co widziałem, nie było zmysłów złudzeniem.

Na podłodze koło kanapy leżał wonny kajecik, którego tam przedtem nie było; widocznie zgubiła go bogini, uciekając skwapliwie. Podniosłem go drżącą dłonią. Mam cześć wielką dla kobiet piszących, a widok drobnego pisma, którem zeszyt ten był zapisany, podniósł w oczach moich urok boskiej Cyprydy.

Na pierwszej kartce jaśniał szumny napis: „Wycieczka w dziedzinę doświadczalnej estetyki", karty zaś zapełnione były aforyzmami, spisanemi *au hasard de l'inspiration*, i pozostającemi z sobą w luźnym tylko związku. Przepisuję kilka z nich tutaj w nadziei, iż jakiś późniejszy filozof zbuduje na tej podstawie estetykę przyszłości.

*

Tak zwana filozofja piękna jest cieniem konia, na którym jedzie cień człowieka. Tem samem prawem, jakim zbudowano jej systemat, możnaby wznieść systematy filozofji mody, przypadku, niewieścich kaprysów, wygranej na loterji itd.

*

Nie ma piękna, i nie ma brzydoty na świecie, pojęcia te bowiem są tylko wypadkową ewolucji, którą umysł człowieka przebywa.

*

Ideałem piękna dla małpy jest małpa.

*

Gdyby się ludzie rodzili z sześciennemi głowami, to by się im twarz owalna wydawała potwornie brzydką, tak długo, ażby się przyzwyczaili do jej widoku.

*

Największym filozofem był ten, który pierwszy powiedział: „Nie to piękne, co piękne, jeno to, co się komuś podoba".

*

Francuzi są chińczykami zmienności, a chińczycy francuzami zastoju.

*

Ogólnie rzeczy biorąc, zmienia się pojęcie piękna wedle czasu i południka, ale i to określenie nie jest dokładnem.

*

Pojęcie piękna jest rzeczą czysto osobistą. Ilu jest ludzi na świecie, tyle jest estetyk, ale i tego nie można brać dosłownie, bo to, co się wyda pięknem człowiekowi, w chwili, gdy się weseli, będzie budziło jego wstręt w chwilach smutku. Każdy widzi w danym przedmiocie to jeno, co tam wniósł sam... w danej chwili.

*

Estetycy są szarlatanami (*sic*), a krytyka szkolarska papugą, powtarzającą wyrazy, których nie rozumie.

*

Tak zwana przedmiotowa krytyka jest morskim wężem. Każdy człowiek, o ile nie jest hipokrytą, widzi własnemi oczyma i sądzi własnym umysłem.

*

Estetyka w swoim dzisiejszym stanie jest dziurą, którąby dopiero należało okręcić mosiądzem, ażeby z niej zrobić armatę.

*

Jednem słowem teorja piękna nie ma racji bytu; istnieje tylko krytyka wrażeń.

Włodzimierz Zagórski.

zwołać sesję, celem odbycia nowych wyborów, przedtem zaś ma być sesja obrachunkowa.

= W najbliższych dniach cała komisja wodociągowa przystąpi do wysłuchania sprawozdań obu podkomisyj t. j. technicznej i finansowej, i wyda ostateczną decyzję co do rozpoczęcia robót budowlanych.

= W celu utrzymania w należytym porządku pozostałej części skweru na Nalewkach, rozpoczęto już roboty około otoczenia go sztachetami.

= Ulica Leopoldyna od Jerozolimskiej do Wspólnej z powodu rozpoczęcia robót wodociągowych pod kierunkiem inżeniera Prejssa, została dla przejazdu zamkniętą. Ul. Brackiej zaś, pomimo prowadzonych robót kanalizacyjnych przez inżeniera Krzyżanowskiego, nie zamknięto.

= Prezes komitetu opieki nad plantacjami miejskiemi prosi nas o zawiadomienie członków tegoż komitetu, iż celem omówienia ważnych spraw niecierpiących zwłoki, w poniedziałek, d. 21-go b. m. o godz. 8-ej wieczorem w lokalu Towarzystwa ogrodniczego przy ul. Chmielnej odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie; członkowie komitetu proszeni są o liczne zebranie się.

= Projektowane linje tramwajowe z placu Bankowego i Krasińskich na Pragę, eksploatowane obecnie przez omnibusy, przyjmą kierunek następujący: Na placu Bankowym zwrotnica z postojem wagonów urządzoną będzie na miejscu stacji omnibusów po lewej stronie skweru (od resursy kupieckiej), następnie linja skierowaną będzie przez Senatorską, plac Teatralny, Nowosenatorską, Trębacką, Krakowskie-Przedmieście (przy pomocy nowej zwrotnicy na rogu Trębackiej i Krakowskiego-Przedmieścia) i dalej przez zjazd na Pragę, z placu Krasińskich zaś po wybudowaniu stacji obok toru przy gmachu starego teatru, linja pójdzie Długą, Wąską, Podwalem i przy pomocy nowej zwrotnicy na placu Zamkowym, skieruje się na zjazd ku Pradze.

= Przy obecnem ustaleniu się poziomu wody na Wiśle, w tych dniach rozpoczną się roboty remontowe dawniej zbudowanych tam faszynowych.

= Od poniedziałku rozpoczną się lekcje we wszystkich rządowych zakładach naukowych warszawskich.

= Z zapisu dra Jana Bącewicza udzielone będą przez komitet kasy wsparcia podupadłych lekarzy wsparcia po rs. 90 pięciu niezamożnym wdowom po lekarzach, polakach, wyznania chrześcjańskiego, a w braku takich po lekarzach innych wyznań. Zgłoszenia przyjmuje wzmiankowany komitet przed d. 15-ym czerwca.

= Zebranie przedwyborcze stowarzyszonych Towarzystwa kredytowego ziemskiego z okręgu dyrekcji szczegółowej warszawskiej odbędzie się jutro wieczorem, o godz. 7½, w sali hotelu Europejskiego.

= Amatorowie wiosłowania w bieżącym sezonie letnim nie będą mogli korzystać z łodzi na stawku w parku łazienkowskim z powodu robót około pogłębienia kanałów od południowej strony parku.

= Dziś w południe stan wody na Wiśle wynosił 2 stóp 4 cale. Liczne mielizny utrudniają spław berlinek, których kilkanaście w dole rzeki leży na mieliznach.

= Na p. o. kasjera kasy oszczędności przy magistracie przeznaczony został p. Burzyński, dotychczasowy kontroler tej kasy.

= *Warsz. dniewn.* donosi o następnych zmianach w duchowieństwie djecezji kujawsko-kaliskiej: administrator parafji Lutomiersk, ks. Jan Godorowski, mianowany proboszczem parafji Wieluń; wikarjusz parafji Lęd, ks. Albert Gołębiowski, mianowany administratorem parafji Myślibórz; wikarjusz parafji Kraszewice, ks. Stanisław Królak, mianowany administratorem parafji Ostrowąż; wikarjusz parafji Za[illegible]ów, ks. Michał Kośmierski, mianowany administratorem parafji Rzejowice; nowowyświęcony ks. Stefan Bąkowski mianowany wikarjuszem parafji Milejów. Administratorowi parafji Dworszowice, zakonnikowi zakonu bernardynów, ks. Kasjanowi Per[illegible], wskazano, jako miejsce zamieszkania, klasztor bernardynów w Kole. Przeniesieni: zakonnik zakonu dominikanów z klasztoru reformackiego w Lutomiersku do klasztoru dominikanów w Gidlach; administrator parafji Kamienica Polska, ks. Marcin Ma[illegible]owski, na administratora parafji Janiszew; administrator parafji Lęd, ks. Józef Majkowski, na administratora parafji Szczerców; administrator parafji Lub[illegible]ek, ks. Ignacy Kasprzykowski, na administratora parafji Lęd; administrator parafji Milejów, ks. [illegible] Gierczycki, na administratora parafji Lutomiersk; administrator parafji Żytniów, ks. Piotr Jankowski, na administratora parafji Milejów; administrator parafji Mniszew, ks. Ludwik Wojlanis, na administratora parafji Żytniów; wikarjusz parafji Przedecz, ks. Józef Puchalski, na wikarjusza parafji Turek i wikarjusz parafji Kruszyn, ks. Kazimierz Gawroński, na wikarjusza parafji Kraszewice.

= Z teatru i muzyki.

* Jutro, o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się w teatrze Wielkim poranne przedstawienie na rzecz p. Hipolita Meunier, który w r. b. święci pięćdziesięciolecie pracy swej na scenie warszawskiej.

Na interesujący program złożą się: pierwszy akt „Katarzyny, córki bandyty", drugi akt „Nitouche" (pani Zimajerowa), drugi akt „Pana Twardowskiego", „Pocałunek" (panna Wisnowska i p. Szymanowski) i czwarty akt „Asmodei" (panna Gilska i p. Meunier).

* Jutro wieczorem odśpiewany będzie w teatrze Wielkim „Straszny dwór" Moniuszki.

* Teatr Rozmaitości daje jutro „Poczciwych wieśniaków" Sardou.

* W teatrze Małym jutro krotochwila „Niebieska grota", poprzedzona wodewilem „Nad Wisłą".

* Z „Komedji do współki" Jasieńczyka i Kosiakiewicza rozpoczęto dzisiaj próby pamięciowe w teatrze Małym.

Obsadę tej nowości tworzą panie: Borkowska, Oswaldowa, Różniecka i Trapszówna, pp. Galasiewicz, Grubiński, Morozowicz, Sikorski, Śliwiński i Turczynowicz.

* P. Kozieradzki otrzymał od dyrekcji pozwolenie urządzenia poranku na swój dochód, z okazji ukończenia 30-tu lat pracy na scenie tutejszej.

* Koncert panny Abendrothówny odbędzie się w przyszły piątek w salach redutowych.

* „Lekka kawalerja" wypełni wyłącznie przyszłotygodniowy repertuar teatru Małego.

Powodzenie tej nowości ogromne.

* Na przyszłą sobotę naznaczono w teatrze Rozmaitości dawno niegraną „Hrabinę Sarę" Ohneta.

W dniu tym teatr Wielki wystąpi po raz pierwszy z „Żywym posągiem".

= D. 1-go maja.

Wspaniała zabawa przygotowuje się na dzień 1-szy maja.

Będzie to raut prywatny, o którym już raz wspominaliśmy, z operetką w programie przez amatorskie siły odśpiewaną.

Nieznana u nas, a wyborna farsa muzyczna Offenbacha p. t. „Pan Choufleuri przyjmuje dnia..." (naturalnie tym razem 1-go maja), będzie niezawodnie miłą dla gości przynętą, zwłaszcza, iż, jak słyszeliśmy, wykonanie ma być nieamatorskie bynajmniej, a reżyserem operetki jest p. M. Chodźko, b. reżyser teatru warszawskiego.

Przedstawioną również będzie niegrywana u nas jednoaktówka Dobrzańskiego i parę innych jeszcze niemniej zajmujących.

Zaproszenia na ten wieczór niezwykły mają być rozdawane znajomym przez gospodynie i gospodarzy rautu.

Miejsce zabawy—sala ratuszowa.

= Narady.

W nadchodzącą środę, d. 23-go b. m., o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego odbędzie się walna narada wszystkich członków czterech połączonych specjalnych komisyj: przyrodniczej, kwiatowej, owocowej i warzywniczej.

Celem tej narady będzie ułożenie programu wycieczek krajoznawczych ogrodniczych w ciągu lata, a to w myśl uchwalonego na ogólnem zgromadzeniu Towarzystwa wniosku dra St. Markiewicza.

Z uwagi na ważność przedmiotu i potrzebę szczegółowego opracowania programu, oraz wyboru miejscowości, zarząd Towarzystwa uprasza członków wymienionych komisyj o liczne przybycie w terminie powyżej oznaczonym.

= Kasy szpitalne.

Jak wiadomo, każdy cech rzemieślniczy utrzymuje t. zw. kasę szpitalną, z której pokrywa koszta leczenia uprawnionych do zapomogi członków zgromadzenia.

Kasy te jednak są zwykle puste z powodu niepłacenia składek przez większą ilość członków cechu, i zarządy zgromadzeń rzemieślniczych w niemałych są kłopotach, nie mając pieniędzy na pokrycie kosztów szpitalnych, które energicznie są egzekwowane.

Charakterystycznem jest, że czeladnicy sami przyznają się do winy, jak tego dowodem odezwa, wystosowana do zarządu cechu majstrów tapicerskich przez czeladników tegoż fachu.

Oto treść odezwy:

„My niżej podpisani członkowie zgromadzenia czeladników tapicerskich upraszamy pp. majstrów o łaskawy współudział w sprawie podniesienia naszej kasy szpitalnej, która zupełnie jest pustą z powodu niepłacenia składek przez większą część członków zgromadzenia.

Po bezskutecznem zastosowaniu wszelkich możliwych środków w celu ściągnięcia zaległości, podpisani nabrali przekonania, że kasa szpitalna zgromadzenia może się podnieść z upadku, jeżeli pp. majstrowie zechcą przy wypłacie tygodniowej potrącać pracownikom należytość składkową na rzecz kasy szpitalnej."

Żądanie to podpisało 44-ch czeladników tapicerskich.

Słyszeliśmy, że kilka innych zgromadzeń czeladników mają zamiar pójść za przykładem cechu tapicerskiego.

= Ekrany Żółkowskiego.

Kto chce mieć bardzo ładną i miłą pamiątkę po ś. p. Żółkowskim, niechaj poprosi Franciszka Kostrzewskiego, ażeby nie poprzestał na kilku tylko egzemplarzach pomysłowego parawaniku, który wykonał dla bliższych znajomych.

Jest to raczej mały ekranik do postawienia na biurku, złożony z czterech skrzydeł, a na każdem z nich odtworzony farbami olejnemi Żółkowski w jednej ze swych ról.

Widzieliśmy go w „Drzemce Prospera", w scenie, gdy u aktorki zasypia, w „Starych kawalerach", w „Geldhabie" i w „Złotym cielcu".

Wykonanie wyborne, a podobieństwo maski we wszystkich owych rolach tak zadziwiające, że kto raz kiedy widział Żółkowskiego w jednej z tych ról, ten mając przed sobą ekranik, będzie go miał niezmiernie żywym przed oczyma.

Potrzeba istotnie talentu Kostrzewskiego do chwytania figur charakterystycznych, ażeby jedynie przy pomocy szczególnej pamięci tworzyć tak wyborne konterfekty niezapomnianego naszego ulubieńca.

Kostrzewski zapewne przejdzie cały repertuar Żółkowskiego i stworzy galerję jego ról.

= Próba światła.

Wczorajszego wieczoru na stacji wojennej „Praga-terespolska", w obecności wielu zaproszonych osób, odbyła się próba oświetlenia znaczniejszych przestrzeni za pomocą nowych aparatów naftowych, noszących nazwę pochodni Wells'a.

Próby oświetlenia stacji pomienionemi aparatami zarządzone są z polecenia ministerjum wojny pod kierunkiem specjalnego delegata pułkownika głównego sztabu Polakowa.

Na przestrzeni, zajętej przez długi pociąg, ustawione zostały cztery aparaty o rozmaitych siłach światła.

Przyrząd jest bardzo prosty.

Nafta, nalana w zbiornik, za pomocą ciśnienia powietrza unosi się długą rurą w górę i tam się skrapla, wybuchając po zapaleniu szerokim jasnym płomieniem.

Najsilniejszy wiatr i desz nie gasi płomienia, który w nr. 4-ym przedstawia siłę światła, wyrównywająca 3,000 świecom.

Koszt nafty na 10 godzin nie przenosi 5 rs., aparat zaś jest nadzwyczaj prosty i wraz z naftą ma 7 pudów wagi, co pozwala przewozić go na małych *ad hoc* urządzonych wózkach dwukołowych.

Cztery takie aparaty doskonale wczoraj funkcjonowały, pozwalając tak, jak we dnie, widzieć wszystkie przedmioty i spokojnie je ładować do wagonów.

= Kontrola dorożek.

Jeden z właścicieli dorożek, p. R., występuje z projektem stowarzyszenia wszystkich przedsiębiorców dorożkarskich, celem rozciągnięcia zbiorowej kontroli nad woźnicami, na których łasce pozostają właściciele w otrzymywaniu zarobków dziennych.

P. R. proponuje ustanowienie na wspólny koszt kontrolerów ze szczegółowem określeniem ich czynności, które pozwolą do pewnego stopnia sprawdzać dochody za kursa pobierane przez woźniców.

Projekt pana R. ma być rozpatrzony w gronie osób zainteresowanych i po dopełnieniu pewnych modyfikacyj będzie przedstawiony do uznania p. o. oberpolicmajstra.

= Lasek na Czystem.

W lasku na Czystem urządzono już letnią scenkę, na której w dnie niedzielne i świąteczne będą dawane przedstawienia dla okolicznej ludności.

Na staw wypuszczone zostały łodzie z warszawskiej fabryki łódek.

Sam lasek nie jest tak zaniedbany, jak to było w latach zeszłych, a powierzchnia stawu jest zupełnie wolną od porostów wodnych.

= Najwęższy dom.

Do najwęższych domów w Warszawie należy oznaczony numerem 18-ym na Kanonji.

Dom ten wewnątrz oczywiście szerszy, od frontu według ścisłej miary zajmuje miejsca jeden łokieć i sześć cali, a posiada wąziutkie drzwiczki oraz na każdem z dwóch piętr po jednem oknie.

Węższych chyba domów w mieście niema.

= Szczególna pomyłka.

Ofiarą szczególnej zaiste pomyłki padł w tych dniach mieszkaniec tutejszy, p. St.

Z nekrologji, w pismach p. St. dowiedział się o śmierci dobrego znajomego swego X.

P. St., pośpiesza na żałobne nabożeństwo za zmarłego, odprawione o godz. 11-ej z rana, a następnie po południu na pogrzeb i postępuje za trumną nieboszczyka aż do samych niemal rogatek powązkowskich.

Nie znając ani bliższych ani dalszych krewnych przyjaciela, p. St., wstrzymuje się z wyrażeniem swego współczucia na pogrzebie i postanawia natomiast złożyć wizytę kondolencyjną w mieszkaniu rodziny.

Jakoż nazajutrz zjawia się p. St. z kondolencją i tu przedewszystkiem spotyka się z mniemanym nieboszczykiem.

Okazało się, że zmarłym był imiennik p. X. i daleki jego krewny.

= Kradzieże.

Z biurka panu M. skradziono pożyczkę premjową nr. 6,963 z kuponami i list zastawny Towarzystwa kredytowego ziemskiego nr. 15,486 na sumę 500 rs. — Nocy onegdajszej ze sklepu krawca Moszka Groncajga skradziono różną garderobę na sumę 152 rs. — Z poddasza domu pod nr. 78-ym przy ul. Żelaznej Franciszce Łebkowskiej skradziono złożoną na przechowanie zimową garderobę wartości 159 rs. — Z mieszkania Gecla Bajera przy ul. Twardej pod nr. 18-ym skradziono srebro stołowe, sygnet złoty z cyframi G. B. i bieliznę z monogramem G. B. na sumę 100 rs.

= Zabłąkana.

W kancelarji cyrkułu sobornego znajduje się zabłąkana 3-letnia dziewczynka, ubrana w różową sukienkę, fartuszek i słomkowy kapelusz.

= Pożar na Wiśle.

Z brzegu soleckiego Józef Rauman przewoził łódką na Saską Kępę różne utensylja.

Podczas pierwszej przeprawy rozlała się w łódce bańka nafty, na co nie zwrócono uwagi.

Później więc, przy zapalaniu papierosa, nieostrożne rzucenie zapałki spowodowało pożar.

Rauman i towarzysz jego, Karol Dudziński, zdołali ogień ugasić, lecz obaj mocno się poparzyli.

Z powodu bolesnego poparzenia rąk, z trudnością mogli wiosłować.

Pożar w łódce uszkodził w części 12 par firanek i kosz z bielizną stołową.

Straty wynoszą kilkadziesiąt rubli.

= Fatalny upadek.

Wczorajszego wieczoru pod nr. 41-ym przy ul. Królewskiej, Julja Szuwalska, licząca 60 lat wieku, potknąwszy się na schodach, spadła ze znacznej wysokości głową na dół.

Podniesiono ją w stanie bezprzytomnym.

Rana na głowie jest niebezpieczną.

Szuwalską, po udzieleniu pomocy lekarskiej, odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Fatalne spotkanie.

Wczorajszego wieczoru w westibulu redakcji *Kurjera porannego* nastąpiło gwałtowne starcie między panami X. i Y.

Było to następstwo zajścia na ul. Hożej.

Jak wiadomo p. X. znieważył swoją teściową.

Syn pani Y., nie mogąc odszukać szwagra, postanowił wezwać go przez inserat.

W tym celu udał się do redakcji *Kurjera porannego.*

W chwili, gdy rozmawiał z redaktorem, ujrzał przez okno zmierzającego również do redakcji pana X.

Nie kończąc zaczętej rozmowy, wybiega z pokoju i w sieni spotyka poszukiwanego szwagra.

Ten ostatni ani przypuszczał podobnego spotkania.

Ochłonąwszy z pierwszego wrażenia, pan X., znacznie silniejszy od pana Y., rzucił się na niego i przewrócił na ziemię.

Nastąpiło straszne szamotanie i pan Y. był bliskim uduszenia.

Interwencja współpracownika redakcji, pana B., zapobiegła dalszej walce, lecz wywołała nieoczekiwany już rezultat.

Oswobodzony pan Y., zebrawszy zmysły, wydobył z kieszeni kastet i uderzył nim pana X.

Cios spowodował ciężką ranę.

Pana X. wyniesiono do dorożki.

Pan Y. po obmyciu się ze krwi i opatrzeniu skaleczeń, odjechał również do domu.

Tłumaczył on swoją gwałtowność synowskiem uczuciem bólu za zniewagę, wyrządzoną matce.

Według ostatnio otrzymanych wiadomości, rana pana X. należy do niezwykle ciężkich.

= Rabunek.

Ofiarą zuchwałego rabunku padł mieszkaniec gm. Wawer, Wacław Pludrzyński.

Powracając do domu onegdaj wieczorem przez wieś Kamionek, P. w pobliżu wału gocławskiego został napadnięty przez dwóch łotrów, którzy zastąpiwszy mu drogę, domagali się oddania pieniędzy.

Na widok napastników P. usiłował się bronić, lecz zaraz został obezwładniony, a złodzieje zabrawszy 136 rs., które miał w kieszeni, zbiegli, lecz ocalała grubsza suma, mianowicie: 8,000 rs. ukryte na piersiach.

= W rocznicę zgonu.

W dniu wczorajszym p. Julja Barczykiewiczowa udała się na cmentarz brudzieński dla pomodlenia się na grobie męża w rocznicę zgonu.

Powróciwszy z cmentarza do krewnych, państwa S. na Nowej Pradze, oświadczyła, że z powodu silnej migreny musi odpocząć.

Umieszczono więc zbolałą wdowę w oddzielnym pokoju.

Po chwili ktoś z domowników usłyszał głuche jęki.

Okazało się, że pani B. przyjęła sporą dozę fosforu z zapałek.

Truciznę miała zawczasu przygotowaną.

Pomimo energicznego ratunku, stan zdrowia otrutej jest groźny.

= Nieostrożna jazda.

Stangret tramwajowy nr. 162 nie potrafił na Zjeździe w pobliżu mostu zahamować wagonu.

W miejscu tem jest spadek, więc wagon z impetem uderzył konia, który został skaleczony.

Nadto pękły stopnie wagonu, a stojący na nich policjant nr. 68-my uległ bolesnemu obrażeniu nogi.

Na Krakowskiem Przedmieściu stróż domu z pod nr. 42-go przy ul. Nowy Świat, Tomasz Wojciechowski, został najechany przez furgon piekarski.

Stróż uległ ciężkiemu obrażeniu prawego boku.

Sprawca wypadku zdołał bezkarnie umknąć.

Z teatru.

Artysta sceny krakowskiej, p. Rygier, jest już dobrym znajomym publiczności warszawskiej; występował, jeśli się nie mylę, przed trzema laty w kilku gościnnych rolach. Jak zwykle aktorzy mniej zasobnej sceny i p. Rygier grywa w Krakowie wszystko, co mu przeznaczą z tak zwanych pierwszych ról, więc równie bohaterów, jak czarne charaktery, role liryczne lub komiczne, jak wypadnie. Tymczasem artysta przy rutynie i sporym zasobie uczucia posiada niezaprzeczony talent do ról ojców szlachetnych. Poprzednio występował p. Rygier w niewłaściwym dla siebie „Właścicielu kuźnic", a jakkolwiek wojewoda w „Mazepie" liczy się pozornie do ojców dramatycznych, to faktycznie jest on rolą bohaterską, wymagającą tych samych warunków, co Makbet, król Lear lub Otello; różnica tylko pod względem aktorskim w zewnętrznej charakterystyce.

Dziś p. Rygier ocenił już stanowisko, jakie mógłby istotnie z wielkim pożytkiem dla sztuki zająć na scenie warszawskiej, a debiutując, jak przypuszczam, w tym celu, obrał sobie na występy role dla siebie odpowiednie, to jest właśnie ojców szlachetnych. Nie idzie za tem, żeby przedajny pamfleciarz, Giboyer, zupełnie się do pojęcia ojców szlachetnych nadawał. Jest to w gruncie rzeczy łotr tak pokalany, że sam o sobie powiada, że w życiu ustami zgarniał błoto. Augier jednak tylko w scenie pierwszego aktu robi nacisk na nikczemne rzemiosło i handel piórem starego paszkwilarza. Potem, ten człowiek tak z gruntu zepsuty, rehabilituje się do pewnego stopnia uczuciem szczerem dla swojego syna, któremu poświęcił wszystko, nawet honor i sumienie.

Ta pierwsza część roli wyszła w grze p. Rychtera nieco słabiej; nie był dosyć demonicznym ten przewrotny sofista, drwiący ze wszystkich i z samego siebie. Znać też było w grze p. Rygiera pewną nerwowość, którą może na karb nieodłącznego od debiutanta wzruszenia policzyć należy. W trzecim akcie już się artysta opanował, a zresztą grał na uczuciu i z tą chwilą dał nam parę scen pięknych, z których już całą wartość aktora ocenić było można.

Ma p. Rygier, jako warunki dodatnie, wzrost i postawę pokaźną, twarz bardzo wyrazistą i do gry mimicznej podatną, piękną i poprawną dykcję, a nadewszystko uczucie, które go też wybitnie do ról ojców szlachetnych i dramatycznych zaleca. Ujemną stronę artysty stanowi głos, który może jeszcze ostatecznie ustawionym nie jest, bo nierówny jest w brzmieniu i robi wrażenie jakby zmęczonego. W rezultacie i do takiego organu mowy przyzwyczaić się łatwo, czego najlepszym dowodem było, że już w III akcie p. Rygier opanował swoje audytorjum i wzruszał tym głosem, który z początku wydawał się przykrym i jakby chorobliwym. Oklaskiwano z wyjątkową u nas jednomyślnością krakowskiego artystę, uznając w nim pożytecznego i pożądanego dla każdej sceny pracownika.

Co do mnie, już dawniej pisząc o brakach w składzie naszej trupy dramatycznej, wspomniałem że p. Rygier jest najlepszym ojcem szlachetnym, jakiego na scenach polskich mamy, a rozumie się, że wczorajszy Giboyer umocnił mnie tylko w tem przekonaniu. Każdy nowoprzybyły musi przejść przez czasy dłuższej lub krótszej próby, zanim się do ogólnego tonu kolegów pierwszej sceny krajowej dostroi, ale talent prawdziwy prędko przemaga trudności, co nie wątpię, że byłoby z p. Rygierem, jeżeli go w pieczołowitości o rozwój sceny dyrekcja nasza w Warszawie zatrzyma, tak, jak się to stało z p. Frenklem, który przy każdem nowem przedstawieniu czuje się coraz bardziej u siebie.

Młody artysta był wczoraj Marechalem takim, że doprawdy, chwilami, zapominało się o jego genjalnym poprzedniku. Znalazł się humor i komizm, mrożony poprzednio trudnością zadania, a wczorajszy Marechal tak odskoczył od poprzednich przedstawień, że poznaćby go było trudno. Jeszcze z dziesięć dni temu sztuka cała wlokła się ospale, a faktycznie błyszczał w niej zawsze wzorową grą i dykcją jeden tylko Tatarkiewicz. Teraz, oprócz p. Grzywińskiego, odrazu wszyscy się ożywili i powrócili prawie do świetnej tradycji tej komedji Augiera na naszej scenie.

Uczucie debiutanta rozgrzało innych artystów, a z komizmem p. Frenkla dzielnie p. Szymanowski szedł w zawody. Pani Ludowa, która dawniej nieco zamało wrodzonej finezji kładła w rolę baronowej, wczoraj była przepyszną intrygantką, taką jaką ona jedna być umie, kiedy chce, a panna Czakówna z panią Ostrowską dostroiły się zupełnie do ogólnej harmonji. Żeby tylko ten margrabia nie przypominał tak żywo pana Jacka z „Mokrych dołów", czy pana Wojciecha z „Psiej Wólki". Co prawda ma zarost trochę odmienny od nich, no ale faworyty, czy wąsy nie mogą przecież odebrać bratu Łacie polskiego szlacheckiego dyplomu. Pan margrabia musiał stanowczo już od kilku pokoleń pozyskać tutejszy indygenat.

„Syn Giboyera" nie zestarzał się ani trochę; dyskutować go można i to nawet bardzo; nie uznawać w nim dzieła wielkiego talentu nie sposób. Co się za to postarzało, to obicie w bibljotece p. Marechala. Nie przypuszczam, aby zbyt wiele kosztowało danie nowego, choćby tylko na ścianie z prawej strony widzów. Toż to podobno człowiek bardzo zamożny, staćby go było na to, a i córka jakaś panienka ochędożna mogłaby mu przypomnieć, że i ją kompromituje taki nieporządek w domu.

Kazimierz Zalewski.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro odbędą się dwie sesje rzemieślnicze, a mianowicie zgromadzenia rzeźników przy ulicy Waliców pod № 18-ym i zgromadzenia kowali w mieszkaniu starszego, p. Oleksiń-skiego, przy ulicy Królewskiej pod № 23-im.

ZE ŚWIATA.

× **Pożar w Nowym Sączu.** Krakowski nasz korespondent donosi pod d. 18-ym b. m.: Z telegraficznych relacyj, jakie tu dziś doszły o groźnym pożarze w Nowym Sączu, przytaczam następujące szczegóły: Pożar wybuchł wczoraj około godz. 2-ej po południu w jednem z zabudowań izraelickich naprzeciw zboru ewangelickiego. Silny wiatr, brak na razie dobrze zorganizowanego ratunku i trudność w dostaniu wody, dopomogły rozszalałemu żywiołowi do zniszczenia prawie całej dzielnicy żydowskiej. Ogniem spłonęło do 180-iu realności hypotecznych; liczba zabudowań jest o wiele znaczniejsza. Straż ogniowa ochotnicza nowosądecka zajęła się przedewszystkiem ochroną budynków publicznych. Na pomoc zagrożonemu miastu przybywały i dopomagały do lokalizowania pożaru straże ogniowe z Starego Sącza, Limanowy, Grybowa, Suchy, Jordanowa, Biecza, Gorlic, Ciężkowic, Makowa, Nawojowy, i Tarnowa. Z Krakowa osobnym pociągiem kolei państwowej wyruszyć miały dwa plutony straży, wobec doniesienia jednak, iż pożar już opanowany, zaniechała straż krakowska wyjazdu na miejsce, gdyż stanąć w Nowym Sączu mogłaby dopiero dziś nad ranem. Donoszą, iż kilku ludzi ze straży poniosło śmierć i ciężkie pokaleczenia przy akcji ratunkowej; o ofiarach w mieszkańcach zniszczonego miasta na razie nie ma wiadomości. Dziś do południa gaszono jeszcze płomienie. Gmachy publiczne, kościół, sąd, koszary wojskowe i t. d. ocalono dzięki pomocy wojskowej i służby kolejowej. Ujęto w innej stronie miasta jakiegoś zbrodniarza, podkładającego ogień. Pożar, według poglosek, wybuchł z podpalenia. *Przeszło 4,000 najuboższej ludności izraelitów i chrześcjan pozostało bez dachu nad głową.* Utworzony doraźny komitet ratunkowy zebrał zaledwie 700 złr. na chleb dla tych nieszczęśliwych. Pomocą pieniężną i w naturaljach zajmą się władze krajowe i burmistrze miast.

× **Ze Lwowa** donoszą nam pod dniem 18-ym b. m.: Członek wydziału krajowego, p. Oktaw Pietruski, ciężko zachorował na zapalenie płuc. — Układy z kominiarzami po dwutygodniowem trwaniu mają się jutro zakończyć. Podobno przyszła już do skutku pisemna ugoda pomiędzy majstrami i czeladzią. Obustronnie poczyniono pewne ustępstwa.

× **Dla elegantek.** Dochodzi nas z Paryża i Londynu wiadomość o nowym zupełnie rodzaju albumów, jaki w świecie eleganckim stanowi w tej chwili ostatni wyraz „szyku"... Pierwsze takie album otworzyła miljonowa amerykanka, obecnie żona jednego z arystokratów francuskich. Na pierwszej stronicy oprawnej księgi oglądamy fotografję w całej figurze pięknej panny Bl., dziś księżnej Gr., w stroju ślubnym. Tuż obok na drugiej kartce ułożone są artystycznie wszelkie materjały, użyte do toalety: atłas, mora, koronki, nawet kwiaty pomarańczowe oznaczone były tu i owdzie artystycznym pędzlem. Następne stronice przedstawiają piękną księżnę w stroju podróżnym i znowu tuż obok materjały i barwy, których fotografja odtworzyć nie była w stanie. Cała dalsza część albumu w ten sam sposób ozdobiona: na lewo fotografje, na prawo materjały odnośnej toalety. Oryginalny pomysł znalazł szybko licznie naśladowniczki i dziś „album toaletowe" stanowi ostatnią nowość eleganckiego świata.

× **Z nauki.** Współpracownik urzędowego dziennika papieskiego, hr. Edward Soderini, ożeniony z warszawianką, panną Frankenstein, ogłosił w *Osservatore Romano* p. t. *La spedizione romana di Cracovia e gli studi storici* (Wyprawa do Rzymu i studja historyczne), obszerny

sprawozdanie o poszukiwaniach i pracach prof. Smolki i jego towarzyszy w archiwach watykańskich.

× **Uroczystości.** Włoskie dzienniki rozpisują się szeroko o uroczystościach majowych, które nastąpią w Rzymie dla wynagrodzenia niejako ludności żałoby dworskiej i strasznego ogólnego *krachu*, jaki ogarnął wieczne miasto, i dla dania jej sposobności do zarobku dzięki wielkiemu zjazdowi z Włoch i zagranicy, którego pomienione uroczystości staną się powodem. Między innemi widowiskami zapowiedziana jest nad brzegami Tybru wielka wystawa piękności, odbywająca się tam z kolei za przykładem innych europejskich stolic. Wystawa piękności jest rzeczą dotąd bezprzykładną w Rzymie, gdzie od czasów św. Piotra uczono zawsze kobiety skromności, a nie popisywania się publicznie z wdziękami swemi. Wystawa piękności pomimo niewinnej i czysto artystycznej swej natury, nie może być dobrze widziana w Watykanie. Jakoż kobiety wyższego towarzystwa nie wezmą w niej udziału, jak go nigdzie zresztą nie biorą w podobnych popisach. Zapowiadają jednak niezrównane piękności z ludu rzymskiego, ze współobywatelek Fornariny Transteweranek, i z kobiet z Abruzzów i południowych Włoch. Artyści z całej Europy śpieszą do Rzymu na tę kobiecą wystawę i pozamawiali już mieszkania. Będzie to naturalnie najznakomitsza w świecie wystawa niewieściej urody, tembardziej, że jak słychać, wiele przecudnych greczynek przyjeżdża tam także, aby się popisać obok włoszek. Siemiradzki, który bawi teraz w Paryżu przy chorym bracie, wróci na uroczystości majowe.

× **Przed spisem ludności.** Z Ameryki zapowiadają na sezon letni bieżący niezwykły zjazd do Europy obywateli, a szczególniej obywatelek Stanów Zjednoczonych. Przyczyną tej emigracji ma być spis ludności, zapowiedziany na d. 1-szy czerwca, przyczem naznaczono wysokie kary na damy, któreby zapragnęły ukrywać wiek swój.

— Dla ubogich Adolf kop. 30.
— Na „Żłobek" skład papieru J. Wadowskiego zostawione za napisanie kartek kop. 50.
— Stały prenumerator na wpisy rs. 1.

NEKROLOGJA.

† **Ś. p. JÓZEF LESKIEWICZ,** 1466
maszynista dr. żel. nadwiśl. i członek archikonfraternji literackiej, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 40, po długiej chorobie, zmarł dnia 18 b. m. Pogrążeni w smutku: żona, matka, siostra i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w d. 20 b. m., o godz. **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **5** po poł. na cmentarz powązkowski.

† **Ś. p. HENRYKA z Hardt SZYMAŃSKA,**
wdowa po obywatelu ziemskim, przeżywszy lat 80, przeniosła się do wieczności w dniu 18-ym kwietnia 1890 r. Pogrążeni w głębokim smutku: córka, synowie, synowe, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, tj. dnia 20 kwietnia, o godz. **5-ej** po południu z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—575—

† Dnia 21-go kwietnia, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci
ś. p. Stefanji z Kobierzyckich Smoleńskiej,
odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **11-ej** zrana w kościele parafjalnym w Bolimowie, na które mąż z dziećmi i rodziną zaprasza krewnych i przyjaciół. —1431

† We wtorek, tj. d. 22 kwietnia, jako w 7-mą rocznicę śmierci
ś. p. Antoniego Tischlera,
odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie **11-ej** rano w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakow.-Przedm. na które pozostała rodzina zaprasza życzliwych. 1474

† Ś. P.
Alfons Nałęcz Moszczeński,
po długich i dotkliwych cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie w majątku swym Rzeczyca na Kujawach w dniu 15-ym kwietnia r. b., w wieku lat 71. Przez ciąg długiego a pracowitego żywota ś. p. Alfons pozyskał sobie rzetelną miłość bliźnich, szacunek i poważanie tych, którzy na jego najszlachetniejszą pracę patrzyli. Cześć jego zacnej pamięci! W dniu 21-ym kwietnia, tj. w poniedziałek, o godzinie **11-ej** zrana w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu odprawione zostanie nabożeństwo za spokój jego duszy, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —1471

W dniu 18-ym kwietnia r. b., po krótkiej chorobie zmarła
b. p. Dorota z Marguliesów Konitz,
przeżywszy lat 60. Pozostali w głębokim smutku: mąż, synowie, synowe, córki, zięciowie i wnuczki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ulicy Grzybowskiej № 7 w poniedziałek, to jest dnia 21-go kwietnia 1890 r., o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz żydowski odbyć się mające. 1470

† W dniu 21-ym kwietnia, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Antoniego (po-reformackim), odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy
ś. p. Anieli z Jasińskich ZIELIŃSKIEJ. 573

† Szanownemu duchowieństwu, archikonfraternji literackiej, Towarzystwu dobroczynności i wszystkim tym łaskawym, którzy raczyli mi okazać współczucie po stracie mojej nieodżałowanej żony ś. p. **Emilji z Giwartowskich Bednawskiej** i odprowadzili zwłoki jej na wieczny spoczynek, składam jak najczulsze podziękowanie „Bóg Wielki zapłać".
1460 **Władysław Bednawski.**

NADESŁANE.

Hebanowski & Lilpop w Warszawie Swiętojerska 10, polecają nasiona rolne i leśne w świeżych wyborowych i wypróbowanych gatunkach.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Wiedeń 19-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — W dalszym ciągu swej mowy wczorajszej minister Dunajewski polemizował z Carnerim, który utrzymywał, że stronnictwo jego powinno trzymać „broń do nogi". Minister zapewnia, że ugoda będzie wykonaną tak lojalnie, iż p. Carneri zapewne broń odrzuci, jako zbyteczną, następnie zaś wykazał nicość argumentów Gregra. Plener bronił szczegółowo ugody, ubolewa tylko nad tem, iż rząd izolował ją i nie wysnuł należytych konsekwencyj. Żałuje także, że nie broni jej hr. Taafe, lecz główny minister wojujący, który sprawę traktuje zbyt *gemüthlich.* Wobec sytuacji niejasnej, niemcy muszą pozostać w opozycji i odmówić funduszu dyspozycyjnego, gdyż, zamiast zmienić stosunki parlamentarne, rząd już po dokonanej ugodzie skleił na nowo dawną, rozprzęgającą się większość. Ugoda wymaga nowego kierunku rządowego i nowego ugrupowania się izby. Choćby już sam gwałtowny ruch czwartego stanu wymaga, aby szybkiemi reformami zapobiedz gwałtownym przewrotom. Dzisiaj przemawiać będzie jeneralny mówca za budżetem, Szuklje. Do rozpraw specjalnych zapisało się z górą tysiąc mówców.

Wiedeń 19-go kwietnia. (*Tel. Biura koresp.*)— Klub staroczeski przygotowywa w sprawie ugody nowy manifest do narodu.

Wiedeń 19-go kwietnia. (*Tel. Biura kor.*)— Do komitetu urządzającego koncert na rzecz dotkniętej głodem ludności galicyjskiej weszli: wiceprezydent rady państwa, baron Chlumecky, burmistrz miasta Wiednia, dr. Prix i znakomity poseł niemiecki, dr. Suess.

Wiedeń 19-go kwietnia. (*Tel. Biura kor.*) — Ministerjum wojny wydało rozporządzenie do komend korpusowych we wszystkich prowincjach przedlitawskich, aby przedstawiły rządowi niezwłocznie plan dyslokacji załóg, celem utrzymania porządku bezpieczeństwa publicznego w dniu 1-ym maja. Okolice fabryczne otrzymają silne załogi, zwłaszcza kawalerji.

Wiedeń 19-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Namiestnik dolnoaustrjacki wystosował okólnik do starostów, w którym oświadcza, iż robotnicy, którzy w powszedni dzień chcą świętować, zrywają umowę i podlegają karom. Tylko zgodne porozumienie z pryncypałami może uprawnić świętowanie w dniu 1-ym maja. Przeciw zaburzeniom należy obmyślić wszelkie środki zapobiegawcze i wcześnie je ogłosić.

Wiedeń 19-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*)— W Stockerau spadł wczoraj silny grad, który poniszczył kwitnące drzewa i ubił wiele ptactwa.

Praga czeska 19-go kwietnia. (*T. p. K. W.*)— Oceniając doniosłość wyboru w młodym Bolesławiu, *Hlas Naroda* przewiduje chwilę, w której staroczesi usuną się z widowni działania politycznego, całą odpowiedzialność za dalszy kierunek polityki narodowej pozostawiając młodoczechom. *Narodni listy* powiadają: Staroczesi powinni coprędzej powiedzieć rządowi i niemcom. „Nie mamy więcej prawa do rokowania z wami", jeżeli nie chcą doczekać się, aby Plener sam do nich powiedział: „Widzę, że mam do czynienia z trupem." Organ młodoczeski radzi staroczechom złożyć swoje mandaty przed przyszłemi wyborami. Sfery decydujące w Wiedniu powinny przekonać się, że historyczny naród czeski nie może być traktowany jak towar, lecz potrafi bronić swych praw i swej jedności.

Lwów 19-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Wczoraj przedstawiono w teatrze tutejszym po raz pierwszy nową krotochwilę 4-aktową Kazimierza Zalewskiego: „Oj, mężczyźni, mężczyźni". Powodzenie sztuki ogromne. Publiczność, przepełniająca salę, darzyła ją bez przerwy hucznemi oklaskami.

Berlin 19-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Cesarz uda się do Norwegji wraz z cesarzową d. 25-go czerwca.

Berlin 19-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — W ciągu lata eskadra austrjacka, złożona z korwet: „Rudolf", „Stefanja", „Tygrys" i „Cesarz Franciszek Józef", rewizytować będzie porty niemieckie. Nie wiadomo jeszcze, czy komendę eskadry obejmie sam naczelny wódz marynarki austrjackiej, admirał baron Sterneck, czy dowódzca dywizji floty, kontradmirał Hincke.

Berlin 19-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Dzisiejsza rada koronna poświęconą będzie głównie sprawom wojskowym i kolonjalnym.

Berlin 19-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Dzisiejsza *Nationalzeitung* donosi, że rada związkowa niebawem rozstrzygnie kwestję dowozu owiec z Austrji i Rosji do Niemiec.

Berlin 19-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Nieprzyjazne dla Capriviego artykuły w *Hamburger Nachrichten* przypisują bezpośrednim inspiracjom ks. Bismarka. Redaktor tej gazety gościł we wtorek we Friedrichsruhe. *Freisinnige Ztg.*, mówiąc o tych nurtowaniach ks. Bismarka, przypomina jego pogróżkę: „*Le roi me reverra*".

Berlin 19-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Hr. Waldersee, który powrócił tutaj, jest ostentacyjnie przyjmowany z wielką serdecznością przez cesarza.

Berlin 19-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Nowe przepisy, dotyczące hygjeny i moralności w fabrykach państwowych, zostaną w najkrótszym już czasie zastosowane.

Berlin 19-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W izbie deputowanych sejmu pruskiego Windthorst postawił ponownie wniosek, żądający przyznania kościołowi decydującego wpływu na naukę religji w szkołach. Ten tylko może zostać nauczycielem religji, przeciw któremu władza kościelna nie podnosi żadnego zarzutu. Plan nauki religijnej i podręczniki odpowiednie przepisywane być powinny wyłącznie przez władzę kościelną. W szkołach, w których religji udziela nauczyciel świecki, kościół powinien mieć zastrzeżony nadzór.

Berlin 19-go kwietnia. (*Tel. Biura koresp.*) — *Deutsches Volksblatt* donosi, że ks. Bismark zabrał się do pisania swych pamiętników. W tym celu wezwał do pomocy jednego z asystentów prof. Schweningera, tudzież pewnego uczonego hamburskiego.

Paryż 19-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Biskup Marsylji, przedstawiając Carnotowi duchowieństwo swej djecezji, przypomniał w swem przemówieniu, że duchowieństwo wychowuje dobrych obywateli, zaszczepiając im zdrowe nauki religijne. Miłość Boga i ojczyzny jednoczą się w umysłach kleru prowansalskiego, które składa prezydentowi swe najgorętsze życzenia.

Rzym 19-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Wobec utworzenia się tryumwiratu opozycyjnego Crispi zamierza po zebraniu się izb zwołać zgromadzenie deputowanych sprzyjających rządowi, aby wyłożyć im swój program polityczny i gospodarczy.

Bruksella 19-go kwietnia. (*Tel. Biura krsp*)— Przybywa tu dzisiaj Stanley. Czekają go wielkie owacje. Kolej państwowa ofiarowała mu od granicy osobny pociąg.

Londyn 19-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Wnosząc budżet swój w parlamencie, oświadczył minister skarbu Goeschen, że nadwyżka zeszłoroczna w dochodach wynosi $3^1/_4$ milj. funt. sterl., dług państwa zaś zmniejszył się w ostatnich trzech latach o 23 miljony funtów. Preliminarz budżetu tegorocznego wykazuje $86^9/_{10}$ milj. w wydatkach, a $90\frac{1}{2}$ milj. funt. w dochodach czyli $3\frac{1}{2}$ milj. nadwyżki. Minister proponuje wszelako rozmaite ulgi w opodatkowaniu mniej zamożnej ludności, skutkiem czego nadwyżka ta zmniejszy się do 250,000 funt.

Londyn 19-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Przygotowany przez ministra Goeschena budżet pro

ponuje redukcję cła od herbaty i portu listowego do Indyj, podwyższenie zaś podatku od spirytusu.

Berlin 19-go kwietnia. (*Tel. pr. K. War.*) — Ruble w gotówce [redacted] (wczoraj 222.80)
Ruble na dostawę [redacted] (wczoraj 222.50)

GIEŁDA.

Warszawa, **19-go kwietnia.**

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie obiecywały nam jednomyślnie 222.50, co odpowiada kursowi 44.95 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze stwierdzały słabsze usposobienie **giełdy tamtejszej.** U nas początkowo było tanio, **oddawano bowiem Berlin wpłatowy po 44.95 (równa** 222.50 m. bez kosztów), później jednak gdy pokup ożywił się znacznie, kurs ten podniósł się i doszedł do 45.10 (t. j. 221.70 m. za 100 rs.), wytwarzając różnice 15 kop. dziś i 10 kop. przy porównaniu wczorajszego końcowego kursu na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś dość dużo. **Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym** według woli nabywcy do końca lipca r. b. po 45.20, $45.22\frac{1}{2}$, $45.27\frac{1}{2}$ i $45.32\frac{1}{2}$, a do końca b. m. po 45.05 i $45.12\frac{1}{2}$, a za dostawę majową żądano 45.25.

Waluty obce w średnim, lecz dość żywym ruchu. **Berlinem** krótkim obracano po 44.95, 45, $45.02\frac{1}{2}$, 45.05, $45.07\frac{1}{2}$ i 45.10, przeważnie jednak po $45.02\frac{1}{2}$, 45.05 i $45.07\frac{1}{2}$, żądając 45.25. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po $44.87\frac{1}{2}$. **Londyn** krótki ofiarowano po 9.14, kupowano po $9.11\frac{1}{2}$. **Paryż** krótki nabywano po $36.47\frac{1}{2}$, przy chęci zbycia po 36.65. **Wiedeń** krótki brano po 77, 77.10 i 77.20, przy zaofiarowaniu po 77.40.

W papierach obroty średnie, lecz bardzo żwawe, przy cokolwiek mocniejszej dążności. Żądano za listy likwidacyjne 90 i 89.75, według wielkości odcinków, a otrzymano 89.90 i 90 za kilka tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000, 89.60 i 89.65 za kilka tysięcy w pięciosetkach i 89.45 i 89.50 za kilkanaście tysięcy w drobnych sztukach. Pożyczek wschodnich kupiono I em. kilka tysięcy po 99.80 i 99.85, przy zaofiarowaniu po 100, bez względu na emisję. Wzięto kilka pożyczek premjowych I em. po 231, oraz kilka listów szlacheckich premjowych pełnopłaconych po 217..75. Kupiono parę tysięcy biletów Banku państwa po 99.66, bez względu na emisję. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 86.50, a zbyto kilkadziesiąt tysięcy po 86.30 i 86.35.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 96.90 I ser. i po 95.80 II-ej, III-ej, IV-ej i V s., a umieszczono kilka tysięcy I serji po 96.70, oraz kilkadziesiąt tysięcy najmłodszej serji, którą dziś kupowano bardzo chętnie, po 95.50, 95.55 i 95.60. Po kursie 95.65 poszukiwano w końcu giełdy, nie znajdując oddawców. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 99.50 I-ej s., 97.50 II-ej, 96.75 III-ej i 95.70 IV-ej i V-ej serji, a zabrano kilkanaście tysięcy ostatniej serji po 95.35 i 95.40. Listów zastawnych m. Łodzi ulokowano kilka tysięcy III serji po 92.30, przy żądaniu po 96.50, 93.25, 93 i 92, według serji. Poszukiwano 6% listów zastawnych m. Kalisza po 101.75. Obligów kanalizacyjnych m. Warszawy ulokowano kilka tysięcy po 91.25, przy żądaniu 91.75.

Zapłacono rs. $1.46\frac{7}{12}$ za kilka tysięcy rubli kuponów celnych i 45.20 za kilka tysięcy marek w gotówce.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.
W. O.

Okowita. Wiadro 8.23^{4}, garniec rs. 2.68. Dowozy wystarczające, usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. sprz. spir. 10.37.

Sprawozdania z targów.

Miód i wosk pszczelny. Usposobienie dla miodu bardzo słabe, a ceny nieco spadły. Na miód z woskiem brak odbiorców, za to wosk ma więcej popytu. Miód akacjowy śnieżnej białości sprzedawano od rs. 6 do 7, lipcowy biały od rs. 5 kop. 50 do 6, jasno żółty rs. 4.80 do rs. 5, brązowy rs. 4.50—4.80, a russki od rs. 4 do 4.20 za pud. Miód z woskiem krajowy od rs. 4.20 do 4.50, a za russki od rs. 4 do 4.20 za pud stosownie do gatunku. Wosk jasny bez fusów od rs. 18 do 18 kop. 50, średni od rs. 17 kop. 50 do rs. 18, a pośledni od rs. 16 do 17 za pud. Ceny powyższe należy rozumieć franco skład kupującego, w partjach hurtowych, przy tarze netto i za gotówkę, według wiadomych zwyczajów handlowych.

Libawa 16-go kwietnia. — Żyto stale, ciężkie (z gwarancją 120 funt. hol.) 76 do $76\frac{1}{2}$ kop., owies biały bez zmiany, loco 77—79, wyborowy 84—88, litewski 75—77, szarpany (bez ości) spokojnie, z wagą 85 funt. 82—84 k., z wagą 90 f. 86 — 88 kop., czarny słabo, czarno-pstry 70 — 71 kop., czarny 68—72, jęczmień słabo 66—68, wyborowy 70—72 k., pastewny 66—68, pszenica bez nabywców, hreczka lekka 66 do 68, z gwarancją wagi 100 f. 72—74, groch 70—77 kop., wyka 80—90, litewska 70—80, siemię lniane bez zm. 108—126, makuchy lniane 45 do 91 kop., makuchy konopne 46—49, otręby pszenne 60—64, otręby żytnie 59—60 k., lnica 95—107 kop., konopie 98—99 kop. za pud. Dowóz w dniu 14 i 15 kwietnia wynosił 3 wag. żyta, 18 wagonów jęczmienia, 12 wag. owsa i 88 wag. różnych zbóż.

— **Warszawskie Towarzystwo lekarskie** podaje do wiadomości publicznej, iż z początkiem roku akademickiego 1890/91 zawakuje sześć stypendjów, każde po rs. 300 rocznie, z legatu **ś. p. dra Walentego Koczorowskiego, dla młodzieży,** poświęcającej się naukom lekarskim, pochodzenia polskiego, wyznania rzymsko-katolickiego.

Pierwszeństwo do tych stypendjów, według osnowy testamentu, mają: a) imienia Koczorowskich, b) Chilewskich synowie i ich następcy z linji prostej Stanisława Chilewskiego, w Galicji zamieszkali, c) Strojeccy, synowie po Adolfie Strojeckim i ich następcy, d) Lechowscy, synowie i ich następcy po Kacprze Lechowskim, e) w braku kandydatów z wyszczególnionych imion, stypendja nadane być mają innym pilnym studentom medycyny, pochodzenia polskiego, wyznania rzymsko-katolickiego.

Życzący ubiegać się o rzeczone stypendja, winni wnieść prośby do warszawskiego Towarzystwa lekarskiego (w kancelarji tegoż Towarzystwa, ul. Niecała nr. 7) najpóźniej do dnia 15-go września r. b., z załączeniem następujących dowodów: 1) świadectwa władzy uniwersyteckiej o przejściu na kurs wyższy, z wykazaniem stopni otrzymanych na egzaminie przejściowym i poświadczaniem o wzorowem prowadzeniu się; 2) metryki urodzenia; 3) świadectwa ubóstwa; 4) treściwego opisu biegu życia (*curriculum vitae*); 5) kandydaci z rodzin uprzywilejowanych przez testatora, oprócz świadectwa władzy uniwersyteckiej o przyjęciu w poczet studentów wydziału lekarskiego, złożyć winni nadto urzędownie poświadczone dowody o swem pochodzeniu z tychże rodzin.

Z upoważnienia Towarzystwa, sekretarz stały
Dr. Szokalski.

4% Russka Pożyczka Wewnętrzna

z 1887-go r.

Losowanie z d. 1-go lutego 1890-go r.

Po Rs. **10,000** №№ 172299 424 553.
Po Rs. **5,000** №№ 169614 170409 916 171071 211 508.
Po Rs. **1,000** №№ 120317 do 326 123727 do 736 125557 do 556 126557 do 556 130117 do 126 131467 do 476 135717 do 726 139437 do 446 140457 do 466 166237 do 243.
Po Rs. **500** №№ 101361 do 370 111371 do 380 113861 do 870 115181 do 189.
Po Rs. **100** №№ 9901 do 925 13001 do 025 351 do 375 48001 do 025 61976 do 62000 65876 do 900 74651 do 675 81626 do 647.

Restanty:

Po Rs. **10,000** № 173347.
Po Rs. **5,000** № 170819.
Po Rs. **1,000** №№ 119947 do 956 124967 973 975 976 141047 do 052 056 143328 329 332 do 336 146577 do 585 148807 810 811 814 152067 do 071 073 074 076 348 do 355 155547 do 556 156792 795 157167 do 176 161787 164667 do 672 674 do 676 165487 do 489.
Po Rs. **500** №№ 106064 do 070 110502 504 505 115591 do 595 597 do 600 117852 do 858.
Po Rs. **100** №№ 6901 902 910 do 912 26529 do 537 540 543 do 545 550 41501 do 514 517 do 521 47451 do 475 49328 337 338 344 do 346 348 349 64001 do 005 007 do 025 66401 402 405 410 do 419 421 do 425 75276 do 280 287 do 289 292 do 298 82529 531 do 540 92751 do 757 759 do 761 763 do 767.

Wypłata d. 13-go kwietnia 1890 r.
Następne losowanie w lutym 1891-go r.

Nauka i wychowanie.

Angielska Najlepsza Metoda dla samouków z wymową, kop. 75.—Najlepsza metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Reussnera. Kurs niższy kop, 60, kurs wyższy rs. 2, zeszytami po kop. 12. Skład w księgarni Gebethnera i Wolffa. 9775

Adres: Biuro nauczycielskie W. Max, Kotzebue 2, rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki, bony. 10676

Buchhalterja dla samouków nauczyciela buchhalterji Gustawa Chwata (Niecała 4). W księgarniach. 10506

Doświadczony korepetytor i nauczyciel, z dyplomem uniwersytetu Warszawskiego przygotowuje do szkół rządowych i prywatnych, na warunkach bardzo przystępnych. Marszałkowska 95, m. 1. 10621

Demi-place dla rodowitej francuzki lub nauczycielki posiadającej gruntownie język ruski i arytmetykę. Niecała № 10, mieszkania 14. 11165

Francuzki z doskonałemi rekomendacjami do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga 6. 1091r

Francuzka patentowana udziela lekcyj, dwa ruble miesięcznie. Książęca 4—6. 11220

Jest pomieszczenie dla panienki lub chłopca, przy inteligentnej rodzinie, zapewnia się troskliwą opiekę. Miedziana 8, mieszk. 31, od 9-ej do 11-ej. 10896

Korzystne rzemiosła wprowadza szkoła rzemiosł dla kobiet Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10. Nauczycielki wyborowe. Zakład ten otrzymał medal za staranne wykłady i za krój. 10380

Niemieckiego języka udziela Reussner autor najnowszej metody. Ul. Świętokrzyzka № 29. 7163

Nauczycielka polka, która w tym charakterze pracowała przez lat 5 w pierwszorzędnym zakładzie naukowym i posiada języki: ruski, niemiecki, francuzki z konwersacją, oraz nauki klasyczne, poszukuje stałego miejsca lub demi-place w Warszawie. Ul. Wspólna 17, od g. 12—2, stróż wskaże. 11203

Poszukuje się nauczyciela lub nauczycielki dla przygotowania panienki 9-letniej do gimnazjum. Oferty pod E. M., przyjmuje Biuro Ogłoszeń. 1084r

Paryżanka udziela lekcyj konwersacji francuzkiej, zbiorowa 3 razy tygodniowo, 2 godziny miesięcznie rs. 3. Karmelicka 17. 9909

Potrzebny korepetytor za obiady, do ucznia klasy pierwszej gimnazjum filologicznego. Obożna № 7, m. 28. 11232

Retuszerji, kolorowania i heljominiatur wyuczam. Oferty: Kurjer pod lit. Z. B. 11241

Ukończony realista poszukuje lekcyj, lub u siebie uczy. Złota 16, mieszkania 19, od Wielkiej. 11265

Uczennica konserwatorjum z patentem gimnazjalnym poszukuje lekcyj. Oferty proszę składać: Złota № 20, m. 5. 10905

Posady i prace.

Agronom kawaler, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady. Wiadomość: ulica Piękna № 19, mieszk. 6. 10929

Angielka z Londynu (francuski, niemiecki gruntownie). 3 Miodowa, oficyna 25. 10767

Bona polka, znająca się na szyciu i gospodarstwie, z dobremi świadectwami, szuka miejsca. Tamże jest osoba z kaucją do sklepu. Koszykowa № 45, m. 8. 10904

Bodbywszy praktykę jako pomocnik buchaltera w jednej z większych papierni, posiadając świadectwa z 6-iu klas gimnazjum i szkoły handlowej, poszukuję posady pomocnika buchaltera lub innej odpowiedniej w Królestwie lub Cesarstwie. Wiadomość: Bazar szkolny, Freta 25. 10932

Bona niemka z freblowską metodą, znająca język polski, z dobrem świadectwem, poszukuje miejsca w Warszawie. Dowiadywać się można od godz. 11—2-ej, Widok № 19, mieszkania 8. 10669

Buchalter posiadający niemiecki, russki i polski języki, z dobremi świadectwami, może zaraz objąć posadę. Oferty pod lit. M. W. H. № 69, proszę składać w kantorze tegoż Kurjera. 11172

Bona francuzka z dobremi rekomendacjami potrzebną jest. Wolska 10, mieszkania 6, od 1—4-ej. 1096r

Bona niemka potrzebna zaraz lub od 1-go maja. Ul. Piękna № 5, mieszk. № 6. 11202

Buchalterji znajomość ułatwia znalezienie posady, nauki tej wyucza gruntownie Chmielewski, Bracka 5. 1028r

Do nowootworzonej pracowni specjalnie ubrań dziecinnych potrzebne są panny podręczne i jedna kompletnie uzdolniona do płaszczyków dziecinnych (damskich). Nowolipie № 4, mieszkania 21. 10645

Do pracowni bielizny potrzebne maszynistki do maszyn Wilsona i Singera oraz podręczne. Plac Zamkowy 109, mieszk. 5. 10970

Do domu russkiego potrzebna jest bona francuzka z dobremi świadectwami do dwojga dzieci. Oferty do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, „Russki dom." 1068r

Do gorzelni i fabryki drożdży prasowanych żądany jest fachowy, tak teoretycznie, jak i praktycznie obznajmiony drożdżasz, na warunkach tantjemy; tylko poważne oferty wraz z dołączeniem świadectw i curiculum vitae uprasza się przesyłać: Warszawa, ul. Marszałkowska № 116, m. 10. 10899

Do pracowni sukien J. Walkiewicz, Podwale 30, potrzebne są panny zdatne i podręczne. 11075

Do pracowni sukien potrzebne są panny do upinania sukien i podręczne. Leszno № 65, mieszk. 16, Richter. 11201

Dwaj uczniowie i praktykant mogą znaleźć miejsce w zakładzie mechaniczno-ślusarskim A. Drzewieckiego w Warszawie, Muranowska № 18. 11189

Kucharka z bardzo dobremi świadectwami poszukuje obowiązku. Ul. Czysta № 6, wiadomość u stróża. 11191

Maszynistka (Singera) zaraz potrzebna. Nowo-Miodowa № 2 „Joanna". 11068

Młody człowiek, żonaty, poddany russki, wykształcony, znający korespondencję niemiecką, buchalterję i wszelkie roboty biurowe, przytem energiczny, poszukuje odpowiedniej posady. Najlepsze referencje. Oferty z podaniem wysokości pensji pod „S. N." pocztamt główny w Gdańsku (S. N. Häuptpostlagernd in Danzig). 10781

Mężczyzna w średnim wieku, katolik, handlowiec, poszukuje zajęcia kasjera, magazyniera, inkasenta, administratora składu wódek z kaucją. Łaskawe oferty: kantor Kurjera pod lit. „R. M. Zatrudnienie." 11227

Młody inteligentny człowiek z kilkoletnią praktyką gospodarczą poszukuje odpowiedniego miejsca na wsi zaraz. Oferty w kantorze Kurjera pod „Wieś." 11222

Majster z cegielni, praktyczny, z dobremi świadectwami, szuka miejsca w Królestwie albo w Cesarstwie. Wąska Miła 4, mieszkania 13. 11221

Na wieś do księdza potrzebna jest służąca zdolna do kuchni, prania i wszelkiej posługi domowej. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. X. Y. Z. 11225

Niemka poszukuje miejsca. Oferty w kantorze Kurjera pod B. M. 11180

Ogrodniczek potrzebny. Wiadomość w składzie nasion, rogatka mokotowska. 11156

Ogrodnik potrzebny. Ulica Nowogrodzka № 12, mieszk. № 4. 11278

Osoba lat średnich, bardzo przyzwoita i chętna do pracy, z językiem niemieckim, poszukuje miejsca gospodyni ua wieś lub w Warszawie; może złożyć chlubne świadectwa. Ul. Wspólna № 11, m. 12. 11244

Osoba szyjąca w domach prywatuych poszukuje zajęcia. Oferty: Kurjer Warsz. pod L. P. P. 11239

Osoba młoda, posiadająca języki, muzykę, roboty, poszukuje miejsca do towarzystwa. Marszałkowska 67, m. 8. 11228

Potrzebne podręczne spódniczarki. Marszałkowska № 109, m. 4. 10288

Potrzebne są panny do sukien zdolne. Daniłowiczowska № 8, m. 11. 10690

Poszukuję miejsca gospodyni ze świadectwami, z krawieczczyzną, do towarzystwa i opieki osoby w podeszłym wieku. Wiadomość kiosk Plac św. Aleksandra. 10988

Panny zdatne potrzebne są zaraz do staników i do znaczenia bielizny. Marszałkowska 119, pracownia Innocenty. 10984

Panny uzdolnione do ubierania męzkich słomkowych kapeluszy potrzebne są zaraz do fabryki kapeluszy, Leszno 4. 10981

Potrzebna szwaczka na przychodnią. Piękna № 30, m. 2. 10945

Podręczne modniarki potrzebne. Dąbrowski, Żabia. 11045

Potrzebny subjekt specjalista, władający dobrze językiem russkim, obeznany z interesem bieliźnianym i płóciennym. Wiadomość w Magazynie Moskiewskim, Bielańska № 7, od 9—11 zrana i od 7—9-ej wieczorem. 11021

Potrzebne są zdolne staniczarki do magazynu T. Wejsel, Hr. Berga № 2. 11113

Panna kompletnie uzdolniona do strojów potrzebna zaraz za dobrą pensję i utrzymanie. Wiadomość: Leszno 4, mieszk. 5. 10892

Potrzebna zaraz panna zdolna do ubrania dziecinnego. Marszałkowska № 145, mieszkania 24. 11005

Potrzebne są uzdolnione panny oraz podręczne do fabryki krawatów, ulica Nalewki № 10. 10015

Potrzebne zdatne staniczarki, spódniczarki, podręczne i do nauki. Złota 26. 11157

Potrzebne są panny do staników, spódnic, zdolne, podręczne i maszynistki. Ul. Zielna № 39. 10574

Potrzebna izraelitka w średnim wieku do dzieci i gospodarstwa, znająca krawieczczyznę. Wiadomość: Świętojerska № 22, mieszkania 51. 11112

Panny potrzebne zdolne do staników, spódnic i okryć. Zielna 15. 11292

Potrzebne panienki do krawatów. Ulica Mostowa № 18, mieszk. 6. 11283

Panny zdatne do staników i maszyny potrzebne. Bielańska № 6, E. Walkiewicz. 11281

Potrzebna panna starsza. Ulica Szpitalna № 3. 11277

Panien zdolnych potrzeba zaraz. Karmelicka № 17, m. 1. 11268

Panny potrzebne do spódnic. Krucza № 29, m. 19. 11263

Potrzebny jest uczeń od lat 12-tu do sklepu norymberskiego. Niecała № 8. 11254

Potrzebny uczeń do handlu kolonjalnego. Chmielna № 89, Tokarski. 11247

Panien zdolnych do staników i sukien oraz podręcznych potrzeba zaraz. Marjańska № 3, mieszk. 1. 11236

Potrzebne zaraz panny uzdolnione i podręczne do krawatów. Solna № 9. 1101r

Panny potrzebne do krawieczczyzny i uczennice. Zimna 3, mieszk. 31. 1095r

Potrzebny mężczyzna umiejący czytać i pisać na prowincję do zajęcia przemysłowo-rolniczego, do dozoru i zastępstwa właściciela; pensja rs. 50 i wyżej, ordynarja i dodatki lub stół. Potrzebna rekomendacja lub świadectwa i gotówką rs. 300. Oferty w Kurjerze „Prowincja". 11223

Potrzebny czeladnik nożowniczy, kawaler, do m. Suwałk. Wiadomość: ul. Ordynacka № 16, mieszk. № 12, u Marji Reindel. 11229

Panny potrzebne do spódnic zdolne do pracowni sukien damskich. Bielańska № 16, mieszk. 9. 11231

Potrzebna panna zdolna do krawieczczyzny. Nowy-Świat 39, m. 6. 11233

Potrzebna bona niemka z krawieczczyzną. Żórawia 20, m. 5. 11218

Potrzebna jest bona do dwojga dzieci na godziny. Marszałkowska № 112, m. 10, na dole. 11205

Potrzebne staniczarki. Chmielna № 36, mieszkania 8. 11194

Potrzebne są panny do sukien kompletnie uzdolnione do pracowni J. Grabowskiej, Nowogrodzka № 4, m. 2. 11188

Potrzebna uzdolniona panna za dobrem wynagrodzeniem i dziewczynka do nauki. Widok 22, m. 9. 11187

Potrzebne zdolne koszularki i drobiazdżarki, także i uczennice bezpłatnie. Wiadomość: kantor pralni, Twarda 24. 11295

Potrzebne panny do kwiatów za dobrem wynagrodzeniem. Świętojerska № 14. 11304

Panna do maszyny i do dziurek trykotowych potrzebna zaraz. Marszałkowska № 150, mieszkania 11. 11305

Potrzebne panny podręczne i maszynistki do trykotów. Hoża 7, w ogrodzie. 10917

Potrzebne są panny do krawieczczyzny damskiej. Złota № 31a, m. 11. 10911

Potrzebna panna zdolna do haftu i uczennica. Świetokrzyska № 7. 10890

Prainia Matyldy, Chmielna 16, poszukuje bardzo uzdolnionej kantorowej. 10935

Potrzebne są panny zdatne do staników, podręczne i do nauki. Leszno № 23, Bielińska. 10937

Potrzebne są kompletnie zdolne staniczarki za dobrem wynagrodzeniem i życiem do magazynu Karasińskiej, Senatorska 19. 10594

Potrzebni uczniowie do zakładu ślusarskiego. Ul. Dobra № 55, Potocki. 10702

Potrzebny jest wspólnik do biura prywatnego od rs. 200 do 300. Oferty w kantorze Kurjera pod wyrazem „Wspólnik." 10893

Rządca mający kilkoletnią praktykę, rekomendacje i świadectwa, poszukuje miejsca na wieś. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 15, mieszk. 52. 11237

Rządca rolnik, w sile wieku, poszukuje stosownego miejsca; świadectwa najpochlebniejsze. Wiadomość: Biuro ogłoszeń. Senatorska 26. 1103r

Rządca kawaler z dobremi rekomendacjami z samodzielnych zarządów, poszukuje odpowiedniej posady od 1-go lipca. Oferty pod lit. A. B. X. 11217

Rubli 30 dam za wyrobienie posady człowiekowi żonatemu, oboje ludzie młodzi, mający świadectwa chlubne kilkoletnie, numerowego w kąpieli, w hotelu lub tym podobnej. Łaskawe oferty w kantorze Kurjera dla „Pracowitego." 11211

Sklepowa z kaucją 100 rs. potrzebna do rękawicznika. Świętokrzyska 6. 11177

Uczeń potrzebny do cukierni. Ulica Twarda № 24. 11002

Technik obznajmiony z robotami ziemnemi, hydraulicznemi i budowlanemi poszukuje zajęcia przy robotach przykanalików, hydraulicznych, ziemnych lub pompiarskich. Na żądanie może mieć gotówkę około 1,000 rs. Oferty kantor Kurjera Warszawskiego pod „Technik W. Z." 11095

Uczeń potrzebny do cukierni. Świętojańska № 4. 11294

Upinaczka, staniczarki potrzebne. Bracka 20, Marja Fijałkowska. 11019

Uczniowie potrzebni do fabr. wyrobów mechanicznych. Wiadomość: ulica Szczygla № 3. 11234

Weterynaryjny felczer poszukuje miejsca na stałe. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Felczer." 11241

Zaraz potrzebne są zdatne panny do staników. Pracownia Diube, ulica Nowy-Świat № 56. 10597

Zdolna trykociarka zaraz potrzebna, pensja dobra. Marszałkowska 129, oficyna. 11284

Zdolny buchalter z dobremi świadectwami, posiadający języki russki, niemiecki, francuski i angielski, poszukuje posady stałej lub też parogodzinnego zajęcia. Podejmuje się zestawienia bilansów, inwentarzów, konto korrentów i podobnego rodzaju innych rachunków. Udziela lekcje buchalterji, arytmetyki handlowej i wogóle wiadomości handlowych. Oferty proszę składać w Kurjerze pod literami B. Y. 11215

Kupno i sprzedaż.

Amerykańskie hamaki z wystawy paryzkiej, w składzie lamp błyskawicznych, ul. Marszałkowska 152. 10697

Antykwarjusz Makow, Solna 9, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę, sztychy. 10853

Angielski rower prawie nowy sprzedam za rs. 165. Żelazna Brama 2, m. 1. 11199

A) Suka dog czystej rasy do sprzedania. Nowy-Świat 48—9. 11288

Bardzo tanio. Faeton nowy elegancki na oliwie, na parę i jednego konia oraz dorożka nowa. Także para chomont krakowskich. Ul. Ordynacka, Okólnik № 8, W. Górski. 11208

Bile kościane do bilardu i do piramidki potrzebne są. Nowy-Świat № 64, w restauracji. 11012

Bardzo ładny materjał wełniany popielaty na suknię łokci 12, do odstąpienia. Karmelicka 17, m. 4. 11289

Buljon zwierzynowy naturalny, przez specjalistę przyrządzony, tanio. Włoszczyznę suszoną, najlepszą jako smak do rosołu, zupy, buljonu, fabryki „Susz", dla wyjeżdżających na letnie mieszkania polecam. Leszno 55, mieszkania 9, do 12-ej. 10629

Bandaże rupturowe, suspensorja, woreczki hygieniczne, gąbeczki ochronne, irygatory, poleca „najtaniej" magazyn optyczny Juljana Drehera, Szpitalna 6. 8817

Do sprzedania oprawne: 8 tomów „Criminal Zeitung 1879/86", 16 t. „Bibliothek der Unterhaltung", 12 t. „Walter Scotts Romane", 5 t. „Tygodnika Romansów." Ciepła 7, mieszkania 46. 11197

Do sprzedania całkowite urządzenie gorzelni z kotłem i maszyną parową, aparatem nowym. Wiadomość: Śliska 16, u właściciela domu. 11219

Do sprzedania trzyosobowy bardzo ładny kabrjolet. Piękna 30, m. 2. 10944

Do sprzedania jedwabne salonowe umeblowanie. Krucza № 5, m. 2. 10938

Do sprzedania dwa duże lustra w mahoniowych ramach i także antique toaleta ze srebrami. Wiadomość w sklepie, róg Zapiecka i Świętojańskiej. 10979

Do sprzedania garnitur mebli bordo adamaszkiem kryty, szafa i komoda. Żelazna № 69 domu, 33 mieszkania. 10557

Dywany strzyżone, gładkie, wojłokowe, serwety, juty od 40 kop., kretony Tow. Akc. „Zawiercie" u Kiltynowicza, ul. Mazowiecka № 16. 455r

Duże dębowe szafy, toaleta damska, tanio do sprzedania. Chłodna 6, u stolarza. 11299

Fortepian Małeckiego o $7^1/_2$ oktawach, blat metalowy, 4 szprejce; klęcznik mahoniowy, etażerka do książek. Chmielna 48—18 do 11-ej zrana i od 2 do 4-ej. 11040

Faeton używany sprzedam tanio. Złota № 22, stróż wskaże. 11264

Faeton używany w dobrym stanie. Świętokrzyska 29, wprost Jasnej. 10655

Fortepian wiedeński bardzo dobry do sprzedania. Złota 39, m. 40. 10663

Fabryki własnej sukna i korty poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 471r

Faeton używany do sprzedania. Senatorska 29, w mydlarni. 1080r

Gips rolniczy, opatrunkowy i malarski w fabryce № 5 Leszczyńska i № 12 Długa, B. Jabłczyńska. 774r

Jest do sprzedania koń maści gniadej, zaprzęgowy. Wiadomość u stangretów w hotelu Saskim. 11245

Jest do sprzedania tanio garnitur mebli orzechowych. Mazowiecka № 5, m. 8. 11010

Kapusty kwaszonej kilkadziesiąt pudów do sprzedania. Wiadomość: Próżna № 2, w sklepie. 11013

Każdego czasu jest do sprzedania kontuar, pięć stolików orzechowych białą ceratą obciągniętych i także półeczka wisząca do kawiarni lub innego handlu. Chłodna № 38, u stolarza Zanta. 10459

Koń roboczy do sprzedania. Bracka 12, mieszkania 38, od 6—7-ej. 11206

Kawior krajowy w detalicznej i hurtowej sprzedaży, również szparagi codziennie świeże, poleca handel L. Wróbel, Krakowskie-Przedmieście № 25. 11250

Kupię kasę № 6 lub 7 fabryki Bothego, mało używaną. Oferty szwajcarowi, Włodzimierska № 11. 11025

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 3183

Kanarki i słowiki kilkoletnie do sprzedania. Wspólna 16—36, od 10—1-ej. 10797

Łóżka stylowe orzechowe, tańsze i droższe, u stolarza, Leszno 44. 10212

Łóżka dwa, umywalnia, dwie szafeczki do łóżka i szafka do bielizny orzechowe, dokładnej i ozdobnej roboty, do sprzedania. Nowolipie № 80, obok Żelaznej, u stolarza. 11210

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, biblioteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 10241

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, otomana, szafy, biurko, umywalnia, łóżka, stoły, krzesła, dębowe. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 9861

Mundur wioślarski nowy z czapką oraz cylinder damski do sprzedania. Freta 4, mieszkania 7. 10732

Mleko prosto od krowy, wiejskie, przychodzi codziennie o godz. 7-ej rano. Dostać można: ulica Tamka № 23, mieszk. 8, po cenie: kwarta kop. 7, litr kop. 8, z odnoszeniem do domu o kopiejkę drożej. 10285

Maszyna do cegły prasowanej, ciągniona przez trzy konie, w dobrym stanie, wydająca 8,000 cegły dziennie, do sprzedania. Reflektanci zechcą złożyć swoje adresy w kantorze Kurjera pod „Maszyna cegły." 10588

Meble z powodu zupełnego zwinięcia magazynu sprzedaję po cenie niżej kosztu. Aleja Jerozolimska 25. 11014

Magazyn mebli K. Dzięgielewski i S-ka poleca: kredensy, stoły obiadowe, szafy, toalety, umywalnie, klęczniki, łóżka, garnitury gotowe, meble fantazyjne, otomany, szezlongi. Wyroby własne. Ceny niskie. Świętokrzyska 5. 9798

Meble używane do zbycia. Marszałkowska № 94, mieszk. 18, od godz. 3—5-ej. 11216

Meble z powodu wyjazdu są do sprzedania i każdej chwili do obejrzenia. Ul. Widok 14 na 3-em piętrze, m. 16. 11290

Meble różne najtaniej, robota elegancka, trwała. Obstalunki wykonywam sumiennie. Imbryczek, Marszałkowska 134, róg Świętokrzyskiej. 10516

N. S. Brüner et Comp. w hotelu Europejskim, firma od roku 1795 egzystująca, uskuteczni w dziełach sztuki i starożytnościach kupno, sprzedaż, zamianę i komis na najdogodniejszych warunkach. 1016r

Nuty, najświeższe nowości angielskie, francuskie i wiedeńskie, nadesłane w komis, są do nabycia za połowę ceny w domu handlowym R. Multanowskiego et Comp., Marszałkowska 116, róg Złotej, od 11—2-ej. 10602

Najmodniejsze kapelusiki z kwiatów od rs. 2 w fabryce kwiatów pod firmą „Irys", Hoża 32, m. 11. 11052

Orkiestrjon czyli pianino koncertowe mechaniczne z wałami, grające 32 sztuk nowoczesnych za pomocą korby, grające fortepian, wiolonczela, skrzypce, flety i trąby oraz może grać samo pianino, jakoteż może służyć do gry ręcznej, fabryki Donadoni et Pohl w Berlinie, kosztowało 2,500 rs., jest do sprzedania za 1,000 rs., służące do pierwszorzędnej restauracji lub też klubu. Kupuję fortepiany, pianina używane, przyjmuję wszelkie reparacje fortepianów i pianin mechanicznych. Wielka 50, Chojnacki. 11226

Otomana za bezcen do sprzedania u tapicera, Ogrodowa 28. 11296

Ogier siwy rasy wschodniej, kompletnie ujeżdżony, spokojny, do sprzedania w tattersalu warszawskim, Ordynackie, ulica Okólnik hr. L. Krasińskiego. 9753

Pies duży rasy wodołazów do sprzedania. Ul. Hoża 64. 10908

Para koni bułanych jest do sprzedania w parze lub pojedyńczo. Wiadomość u stróża, ul. Złota № 61. 11029

Pierścionek brylantowy bardzo ładny jest do sprzedania tanio. Warecka № 9, mieszkania 36. 10939

Potrzebna prasa do pakowania towarów. Oferty proszę składać: Leszno 83, do kantoru. 1094r

Pościel kompletna, łóżka żelazne, wózki dziecinne, kapy, kołdry letnie, materace włosiane, waldharowe i z sosnowej wełny. Drexler, Nowosenatorska 4. 1093r

Rury ołowiane. Sprzedaż hurtowa i detaliczna po cenach nader umiarkowanych. Warszawa, Nowy-Świat 36. 10244

Sadzonki sosny pospolitej, jednolatki, z dostawą na wszystkie stacje dróg żelaznych w Królestwie, po 75 kop. za 1,000 sztuk. Adres: zarząd dóbr Krośniewice, przez Ostrowy, gub. warszawska. 10805

Szaraban do sprzedania. Wiadomość: ulica Długa № 40, u stróża. 11077

Seradellę, łubin, przelot, koniczyna, inkarnatka, jęczmień i wszelkie inne nasiona oraz worki różne na składzie. L. Mierosławski et Comp., Elektoralna 5. 10752

Sprzedam duże lustro, biurko męzkie, szafę do sukien i komodę. Pańska 21, mieszkania 18. 1077r

Trzy wozy parokonne tanio natychmiast sprzedaję. Widok 14, m. 14. 11297

Tania sprzedaż haftów podolskich, Książęca 4, trzecie piętro, do 12-ej w południe i od 4—8-ej. 1070r

Urządzenie gorzelni parowej na zacier do 30 korcy gdyby kto miał do sprzedania, zechce podać ofertę pod adresem: Zarząd dóbr Maluszyn przez Radomsk. 10916

Wyjeżdżam, meble z dwóch pokojów tanio natychmiast sprzedaję. Widok 14, mieszkania 14. 11298

Welocyped dwukołowy do sprzedania tanio. Solna № 5, m. 9. 10646

Wyprzedaż różnych mebli nowych, używanych, ceny niskie. Ulica Bednarska 19, stolarz. 10913

Wioślarski garnitur za rs. 15. Grzybowska № 27, m. 8. 10973

Z powodu wyjazdu do sprzedania: garnitur mebli mahoniowych, stół przed kanapę, stolik mahoniowy, stół jadalny, biurko, szafa jesionowa, szeslong, łóżko mahoniowe, komoda, umywalka, zegar ścienny, fortepian, lampy, instrumenta nieużywane chirurgiczne, położnicze i okulistyczne, Szpitalna № 3, m. 3, dowiedzieć się każdodziennie od godz. 2—6-ej po południu. 11273

Za rs. 15 maszyna Wilsona w dobrym stanie do sprzedania. Podwal № 44, w pralni. 11243

Z paryskich modeli desenie do koronek klockowych. Marszałkowska 76, mieszkania 12. 1017r

Interesa handl. i mająt.

Anons korzystny dla osoby posiadającej parę tysięcy rubli! Sklep kolonjalny i spożywczy z urządzeniem i towarem zaraz do sprzedania. Ofertę złożyć w Kurjerze pod „Konsumcja." 11285

Ajent poszukuje artykułów na miasto. Nowogrodzka 3, m. 15. 10901

Browar z lodowniami, dobrą wodą, w dobrym punkcie, do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość u szwajcara hotelu Wiedeńskiego w Warszawie. 10959

Do wydzierżawienia od 1-go lipca r. b. na lat 3—6 posesja na Pradze przy ulicy Moskiewskiej № 280/1, dom mieszkalny, plac 20,600 łokci kwadr. parkanem otoczony, stajnia i szopy na składy, własnością Towarzystwa osad rolnych będąca. Naprawa budynków i podatki ciążą na dzierżawcy. Kaucja w wysokości rocznego czynszu dzierżawnego.— Oferty piśmienne od 500 rs. rocznie in plus mogą być składane na ręce prof. Białeckiego, Aleja Jerozolimska № 29, m. 4. 11023

Do powiększenia interesu fabryki wyrobów renomowanych, mających zbyt u nas w kraju i w Rosji, dobrze procentujących się, potrzebny jest wspólnik z kapitałem rs. 10—15 tysięcy. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. X. 10—15,000. 11055

Dom trzypiętrowy nowy, z placem obszernym, długiem hypotecznym, dochodem 4,400 rs., w cenie 55,000 rs., do zamiany na folwark około włók 20, w dobrej glebie, pod Warszawą. W potrzebie może być dopłata. Anszlagi składać w dystrybucji W. P. Borkiewicza, ul. Chmielna № 44, róg Marszałkowskiej. 9708

Do sprzedania altana długa łokci 20, szeroka łokci 8, zdatna na bufet do ogrodu lub mleczarni; tamże 30 kóp desek podłogowych różnej długości, suchych, heblowanych i szpuntowanych, razem lub częściowo. Ulica Solec № 68. 10750

Do sprzedania krowiarnia w każdym czasie. Wiadomość, Piwna 11, skład węgli. 10628

Dwie restauracje do sprzedania w Radomiu przy hotelach, z całem urządzeniem, pojedyńczo lub obie razem. Tamże są do sprzedania place około 5 mórg, z dużą sadzawką, przy szosie Skaryszewskiej, zaraz za koleją, zdatne na cegielnię, garbarnię i inne fabryki. Warunki przystępne. Wiadomość: „Ejsmondt" w Radomiu. 1042r

Do interesu handlowego potrzebny jest wspólnik (czynny) z kapitałem rs. 1,000. Oferty pod lit. A. Z. proszę składać w kantorze niniejszego pisma. 11190

Dom murowany narożny dwupiętrowy oraz drewniany parterowy frontowy, przynoszące 3,920 rs. brutto, do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach lub do zamiany na majątek ziemski przy kolei żelaznej. Wiadomość Nowy-Świat № 4, mieszk. 14. 11252

Do sprzedania mleczarnia ze stałemi gospodami oraz skład węgla, wóz, bryczka resorowa. Wiadomość: Elektoralna 32. 11249

Grodzisk. Dom do sprzedania; tamże letnie mieszkanie lub stałe. Wiadomość: Ciepła № 7, mieszkania 63. 11226

Jest do odstąpienia z powodu słabości suma rs. 4,325 na korzystnych warunkach, zabezpieczona 1-ym numerem hypoteki na majątku ziemskim. Wiadomość: ul. Smocza róg Dzielnej № 23, mieszk. 5. 10714

Jest do odstąpienia krowiarnia z powodu wyjazdu, egzystująca od lat 10. Cena nader przystępna. Nowolipie № 22. 10555

Jest do odstąpienia wyrobiony interes za rs. 1,400, przynoszący czystego zysku 35% od włożonego kapitału. Osoby chcące nabyć takowy, raczą złożyć adresa w kantorze Kurjera pod lit. T. S. 11017

Krowiarnia do sprzedania z gospodami. Ulica Leszno № 61. 10598

Kawiarnię sprzedam zaraz bardzo tanio, gdyż wyjeżdżam. Wiadomość: sklep wiktuałów Chłodna 5, po południu. 11306

Kuźnia murowana z mieszkaniem i ogrodem do wydzierżawienia w Czerniakowie od 1-go lipca. 10310

Młyny wodne dwa z mieleniem na miejscu są do odstąpienia na dłuższe lata zaraz. Wiadomość: K. Borkenhagen w Łowiczu. 11186

Magle od 20 lat egzystujące są do sprzedania. Leszno № 18. 11230

Na dogodnych warunkach bufet z zakąskami i kuchnia do oddania kucharzowi, specjalnie umiejącemu przyrządzać zakąski. Wiadomość handel spirytualij, Marszałkowska, róg Alei. 10658

Otwock. Do sprzedania częściowo ziemia pod budowle letnich mieszkań. Wiadomość: Leszno 55, dom rządowy. 10898

Pralnia bielizny do odstąpienia wraz z kantorem, w dobrym punkcie, egzystująca od lat 10. Ul. Targowa № 24, na Pradze. 10921

Plac do sprzedania na Nowej Pradze przy ul. Strzeleckiej, 4,000 łokci kwadr., 40 łokci frontu, po kop. 55 za łokieć kwadr. Wiadomość: ulica Mirowska № 5, mieszk. № 4. 10900

Poszukuję wspólniczki lub wspólnika z kapitałem 6,000 rs. do gub. zach., do dobrze procentującego interesu. Wiadomość w hotelu Saskim № 80, od godz. 9—11-ej zrana. 10952

Potrzebny jest wspólnik do pierwszorzędnego w Warszawie interesu fabrycznego, urządzonego podług wszelkich wymagań, z kapitałem od 10,000 do 15,000 rs., gwarancja hypoteczna, procent od kapitału, prowizja lub udział w zyskach. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. S. S. K. 11143

Potrzebny wspólnik z kapitałem rs. 15,000 do interesu przemysłowego bez konkurencji, opatentowanego na Królestwo i Rosję. Oferty pod H. H. w kantorze Kurjera. 10749

Potrzebna jest dzierżawa lub kupno niedużego folwarczku blisko kolei, wymagalny jest dobry dom mieszkalny i ogród. Wiadomość: Widok 22, m. 15, od 5—7-ej. 10495

Potrzebna jest suma 5,000 na dom murowany w Warszawie, na drugi numer po Towarzystwie. Wiadomość: Chmielna 17, m. 4, od godz. 11 do 3-ej, bez pośrednictwa osób trzecich. 11214

Placu 11,000 łokci od Tamki, Zajęczej i Dobrej, razem lub częściowo do sprzedania Tamka 16. 11184

Potrzebne 1,500 rs. na pewną hypotekę na wsi, za całkowite utrzymanie i umówiony procent. Wiadomość: Chmielna № 70, mieszkania 5, od 3 do 6-ej. 11271

Rubli 4,000 potrzeba po 45,000 rs. Towarzystwa na spłatę rodzinną. Oferty pod lit. „A. B. 4", proszę składać w kantorze „Kurjera". 10539

Rubli 20,000 do ulokowania zaraz, wymagany jest pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie domu odpowiedniego, bez pośrednictwa, suma ta może być podzieloną po rs. 10,000. Oferty do kantoru Kurjera Warsz., pod lit. W. 20,000. 10606

Rubli 2,000 pożyczki poszukuje fachowiec z odpowiedniem stanowiskiem. Gwarancja pewna. Oferty: Kurjer Warsz. M. 5. 10997

Rubli 4,000 do 5,000 potrzebne do interesu handlowego dobrze prosperującego, na dogodnych warunkach. W razie życzenia, osoba interesowana może być przypuszczoną do udziału w pracy i w zyskach. Reflektanci zechcą zostawić swoje adresa z oznaczeniem godziny dla bliższego porozumienia się w kantorze Kurjera pod lit. F. M. 11126

Różnej wielkości majątki do sprzedania pod korzystnemi warunkami, dzierżawa włók 42 długoletnia do odstąpienia i wiele innych mniejszych. Wiadomość codziennie od godz. 2—6-ej, Nowy-Świat № 45, mieszk. 3. 10313

Rubli 5,000. Poszukuje się wspólnika z kapitałem 5,000 rs. do interesu handlowego wartości przeszło 20,000 rs., przynoszącego czystego zysku rocznie 5,000 rs., położonego przy jednej z najruchliwszych ulic w Warszawie. Od wymaganego kapitału zapewnia się zysk w kwocie rs. 100 miesięcznie. Bliższych szczegółów udzieli p. Ignacy Jakubowicz, adwokat przysięgły, Twarda 20, w godzinach kancelaryjnych, między 5 a 8 po poł. 11272

Rubli 5,000 i pracę dam jako wspólnik do interesu handlowego, przemysłowego lub przedsiębiorstwa. Adres: Podwal 26, mieszkania 7. 1090r

Rubli 150 potrzeba na 6 miesięcy; gwarancja pewna, procent dobry. Oferty proszę składać w Kurjerze Warsz. pod J. M. 150. 11181

Skład węgli egzystujący 19 lat, z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia prawie za darmo. Wiadomość: Szeroki Dunaj № 11, m. 6, od 4—9-ej wieczorem. 10841

Sklep mydlarsko-norymberski do odstąpienia. Kiosk, róg Alei Jerozolimskiej i Nowego-Światu. 1027r

Sklep korzenny do sprzedania za przystępną cenę z powodu wyjazdu. Grzybowska № 23. 10003

Sklep spożywczy do sprzedania. Pańska № 18. 10654

Sklep do odstąpienia zaraz z towarem i całem urządzeniem, w bardzo dobrym punkcie. Wiadomość: Świętokrzyzka № 16, w sklepie D. Jakubowicza. 10540

Sklepik do sprzedania za przystępną cenę. Tamka 46. 10922

Skład węgla jest do odstąpienia. Stare Miasto № 26. 10957

Sklepik wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu. Plac Warecki № 6. 10955

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania oraz maszyna Singera. Ulica Leszno № 65. 10949

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z ładnem mieszkaniem zaraz do sprzedania. Ul. Szkolna róg Świętokrzyskiej № 2. 10782

Skład wódek do sprzedania z kompletnem urządzeniem, oddawna istniejący, każdego czasu. Chmielna № 12 domu. Wiadomość na miejscu. 10764

Skład materjałów aptecznych w m. Białymstoku, gub. grodzieńskiej, elegancko urządzony, przynoszący rocznie nie mniej 2,500 rs czystego dochodu, z widokami powiększenia obrotu na przyszłość, jest do odstąpienia za przystępną cenę. Bliższe szczegóły u właściciela Ogińskiego na miejscu. 11315

Sklep dystrybucyjno-wiktuałowy do sprzedania tanio, komorne kwartalnie tylko rs. 17 Wiadomość na miejscu, Długa 19. 11261

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Złota № 33. 11257

Sklepik wiktuałów do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu za cenę przystępną. Ulica Krochmalna № 16. 11213

Sklep norymbersko-niciarski na pryncypalnej ulicy z powodu interesów familijnych tanio do sprzedania. Wiadomość: Marjańska 3, mieszkania 25. 11200

Sklep spożywczy z dystrybucją, dobrze procentujący, do sprzedania tanio. Chmielna № 16. 11193

Sklep mydlarski do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość w kiosku, Nowy-Świat róg Alei Jerozolimskiej. 11192

Tanio! Do sprzedania plac pod willę w Grodzisku $5^1/_2$ morgi, o $^1/_2$ wiorsty od dworca i miasta. Wiadomość: Pańska № 44—3. Tamże maszyna pończosznicza do sprzedania. 11196

W mieście Ciechanowie dom do sprzedania lub wynajęcia, może być na letnie mieszkanie. Cena wynajmu rs. 250 rocznie. Wiadomość przy ulicy Tamka № 39, m. 8. 10293

Wspólnikiem z kapitałem od 3 do 5,000 rs do interesu lub fabryki, pragnie zostać lub też na wyłączną własność nabyć fachowo wykształcony kupiec, a zarazem skończony rysownik i kolorysta. Oferty szczegółowe złożyć w Kurjerze Warsz. lit. O. K. 11185

Willa b. piękna z trzema lub więcej morgami lasu, w miejscowości uznanej za najzdrowszą pod Warszawą, do sprzedania. Informacje: Nowy-Świat 38, m. 2. 11089

Willa do sprzedania przy m. pow. Grójcu z połowę wartości. Wiadomość: Rozmaniti Tamka 23. 11099

W gub. mińskiej, 14 godzin jazdy koleją, jest do wydzierżawienia na bardzo dogodnych warunkach lub wzięcia do współki interes kolonjalny i winny z dużą klijentelą, bardzo dobrze procentujący. Wiadomość: hotel Saski № 80, od godz. 9 do 11-ej. 11248

Z powodu otrzymania posady zaraz do sprzedania dystrybucja z galanterją. Elektoralna 3. 11307

Z powodu zmiany zajęcia, w mieście powiatowem, przy drodze żelaznej, jest do odstąpienia sklep dystrybucyjno-galanteryjny, materjałów piśmiennych i t. p. z całem urządzeniem. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1092r

5 wiorst od zakładu kuracyjnego Nowe-Miasto jest do wydzierżawienia z powodu wyjazdu za przystępną cenę rocznie lub na lato dwór obszerny, pięknie umeblowany, z dużym ogrodem, w którym znajdują się wyborowe gatunki owoców, winnica, szparagarnia, cieplarnia, wszelkie warzywa etc. Do użytku konie wyjazdowe i krowy. Może być z usługą i kucharzem. Wiadomość: Hoża № 16, mieszkania 9. 11138

Doniesienia osobiste.

Młody i przystojny ze średniem wykształceniem człowiek, zajmujący dobrą posadę, posiadający w gotówce 2,000 rs., pragnie wejść w związek małżeński z osobą również młodą, przystojną i niebiedną. Oferty pod lit. B. S. na ul. Elektoralną № 53 stróż. Żąda się fografij. 10768

Mężczyzna posiadający stały, bardzo wygodny byt, śmiały, przedsiębiorczy, w pełni sił, bez żadnych wad organicznych i defektów, dla braku czasu z powodu swych zajęć ucieka się przez niniejsze ogłoszenie do poszukania dozgonnej towarzyszki, panny lub bezdzietnej wdowy do 30 lat. Pragnie znaleźć przy zupełnem zdrowiu piękne wychowanie, łagodny charakter, miłą powierzchowność oraz nie zaszkodzi majątek, chociażby z nadwerężoną hypoteką, która zapewnia oczyścić swym kapitałem i pracą. Zastrzega się: żadnych blag. Rzetelność wyrażam, rzetelności wymagam. Adresować: poczta Felsztyn dla A. Thum. 10469

Młody człowiek w wieku lat 25, z wyższem specjalnem wykształceniem, mający stały dochód z dóbr familijnych w ilości 1,500 rs. rocznie i zajmujący prywatną posadę z wynagrodzeniem miesięcznem 100 rs., życzy wstąpić w związek małżeński z młodą, przystojną panienką; kapitał nie pożądany. Łaskawe oferty proszę przesyłać wraz z fotografjami pod adresem: SZ—17 poste-restante. Dyskrecja, jako rzecz honoru, jest zapewniona. 11078

Od Marka Czertwana № 2. Ponieważ rozpoczęta korespondencja nie doprowadziła do pożądanego rezultatu, więc przyjmuję nowe oferty. Mam lat 36, kapitału rs. 5,000 i posadę rządową (na prowincji), przynoszącą rs. 1,000 rocznie, blondyn, katolik, znający się dobrze na gospodarstwie wiejskiem. Wymagam od osoby decydującej się wstąpić ze mną w związek małżeński zacnego charakteru, łagodności i posagu około 5,000 rs. Oferty z fotografjami lub bez upraszam składać Warszawa poste-restante. 10673

Oferta serjo. Kawaler lat 32, katolik, szlachcic, prowadzący od lat wielu poważny interes handlowy, posiadający w majątku niespełna 17,000 rs. oraz widoki na przyszłość około 9,000 rs., będący prawie zupełnie zagospodarowany, poszukuje żony panny do lat 25, z posagiem około 10,000 rs. nie w gotówce, lecz zabezpieczone hypotecznie. Listy wyczerpujące prosi nadsyłać poste-restante Hereford 3159 Warszawa. 10572

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Apartament 8 pokojów, przedpokój, kuchnia, z dwoma balkonami, 1-e piętro, na żądanie ze stajnią i wozownią do wynajęcia od 1 lipca r. b. Ulica Mazowiecka № 1. Plan lokalu u rządcy domu. 10878

Apartament sam w sobie, 4 pokoje z przedpokojem, przynależytościami, wielkim balkonem żelaznym od Wisły, śliczny widok, za 400 rubli rocznie do wynajęcia od 1 lipca. Marjensztadt 4, kasa łazienek. II262

Cztery pokoje, przedpokój i kuchnia, zlew, 2-e piętro, front, rs. 320; dwa pokoje i kuchnia, 1-e piętro, rs. 180, do wynajęcia zaraz lub od 1 lipca. Tamka 16. III83

Chmielna 5. Kompletnie odnowione: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 2-m piętrze. Pokoje kawalerskie z alkowami. Pokój, dwa pokoje z kuchnią. II291

Chmielna 49, (czwarty dom od Marszałkowskiej), jest do wynajęcia od św. Jana duża, sucha suterena, na warsztat lub na inny cel. 1097r

Dwa, trzy pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszkania 28. 10664

Ciechocinek. Willa Arkadja. Różne lokale, na żądanie z całodziennem utrzymaniem, Tamże przyjmują się panienki i dzieci pod macierzyńską opiekę. Ceny przystępne. Hoża 26, mieszkania 17. 10762

Dworki Andriollego nad Świdrem pod Otwockiem na letnie mieszkania po 2, 3—5 pokojów. Położenie suche, las sosnowy, kąpiel. Komunikacja koleją i statkiem. Wiadomość w składzie dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 1087r

Do wynajęcia od 1 lipca 1890 r. sklepy z mieszkaniem—12 pokojów, kawalerskich na 3-em piętrze, oraz lokale urządzone z komfortem i wszelkiemi wygodami po 4—5 i 7 pokojów z przedpokojami, alkowami i kuchniami, na parterze, 1-m i 2-m piętrze, tak od frontu ulicy Marszałkowskiej w domu № 148, jak i od Zielonego Placu № 13. Wiadomość na miejscu u stróża. 10146

Do wynajęcia zaraz lub od św. Jana dla mężczyzny salon z balkonem, dwa pokoje i schowanko. Niecała № 8, m. 10. 10409

Do wynajęcia teatr letni w Lublinie. Wiadomość u stróża. Wilcza № 16. 10472

Dla przyzwoitej damy pokój do wynajęcia zaraz. Kotzebue 2, m. 8. 10675

Do wynajęcia od 1 lipca 5, 4, 3, 2 pokoje z alkową, przedpokojem, kuchnią, wodociągiem i zlewem, na 1-m i 2-m piętrze. Ulica Ogrodowa № 11, róg Białej. II279

Druskienniki. Mieszkania do wynajęcia. Wiad.: Chmielna 10, m. 2, od g. 3—5. III78

Front, 1-sze piętro, pokój przy małżeństwie bezdzietnem, dla kobiety inteligentnej. Ul. Złota 20. 10739

Letnie mieszkanie: 5 i 4 pokoje, kompletnie umeblowane, w miejscu suchem, tuż pod lasem sosnowym, w Nowo-Mińsku." Długa № 15, mieszkania 14. 10461

Letnie mieszkania we Włochach, składające się z 2-ch pokojów i kuchni i 3-ch pokojów i kuchni są do wynajęcia. Bliższa wiadomość: Długa 61, m. 1. 10321

Letnie mieszkania do wynajęcia w Rudzie Guzowskiej pod lasem, w blizkości stacji kolejowej, oraz rzeki. Wiadomość: ul. Marszałkowska 106, 1-sze piętro, w kantorze od 8—10, 3—8. 10011

Letnie mieszkanie. W blizkości stacji dr. żel. Wied. Grodzisk, dom osobny w ogrodzie, (4 pokoje, przedpokój i kuchnia) do wynajęcia. Wiadomość bliższa: Nowy-Świat № 41, mieszkania 29. 10743

Letnie mieszkania na stacji Otwock w willach Sierkowskiego do wynajęcia. Wiadomość na miejscu u naczelnika stacji, w Warszawie, Krucza 40. 9706

Letnie mieszkanie w lesie, 6 wiorst od rogatek Powązkowskich, dom, 5 pokojów, lodownia, stajnia, wozownia. Hoża 5, m. 12. 10603

Letnie mieszkania niedaleko stacji Włochy. Dwór duży, ogród. Wiadomość: Złota № 2, mieszkania 4. 10611

Letnie mieszkania, do wynajęcia w cienistym parku dwa domki o 4-ch i 2-ch pokojach, z wszelkiemi wygodami, przy stacji dr. żel. W.-W. Pruszkow. Bliższa wiadomość: Bracka 20, mieszkania 19, między godziną 10-tą i 12-tą w południe. II259

Lokal złożony z 3-ch dużych pokojów i salonu z balkonem, po fabryce ram Druchlińskiego, jest do wynajęcia od św. Jana, na takiż sam lub podobny zakład. Krakowskie-Przedmieście № 4. III73

Letnie pomieszkanie. Poszukuje się letniego pomieszkania złożonego z 3-ch do 4-ch pokojów i kuchni, niezbyt daleko od Warszawy, w blizkości stacji kolejowej. Oferty przyjmuje biuro Ogłoszeń, Senatorska 26, pod wyrazem „Lato." II02r

Letnie mieszkania: 4 pokoje i kuchnia rs. 100; 2 pokoje, kuchnia rs. 30, 3-cia stacja Sobolew dr. żel. Nadwiśl. Wiadomość: Świętokrzyzka 44, m. 2, od 5—6. II224

Letnie mieszkanie, cztery wiorsty od stacji Bydgoskiej—piękny las, całodzienne wykwintne utrzymanie. Szczegóły: Żórawia № 1 domu, stróż wskaże, od godz. 10-tej rano do 1-szej. II050

Letnie mieszkania w pałacyku, zdrowa i piękna miejscowość, produkta w miejscu, ceny umiarkowane. Wiadomość: Bracka 12, m. 38, od 5-ej do 7-ej. II207

Letnie miesskania doktora Koralkiewicza, w pobliżu stacji Wołomin. Las sosnowy. Kąpiel rzeczna 100—300 rubli. III79

Letnie mieszkania ładne i suche, w lesistej okolicy u Sadowskiego w Józefowie, 3 wiorsty od stacji kolejowej Jabłonna, w ogrodzie, z kąpielą w bieżącej wodzie i końmi. Wiadomość w kawiarni: Niecała 7. 10296

Letnie mieszkanie z życiem, nad rzeką, w blizkości kolei i Warszawy. Wiadomość: Nowy-Świat № 21, w Czytelni „Nowości." 10261

Letnie mieszkanie, dworek z ogródkiem owocowym w folwarku Rudniki, 6 wiorst od stacji Tłuszcz drogi Peters. Komunikacja łatwa i tania, wydzierżawię za przystępną cenę. Wiadomość: Waliców № 15, w kantorze fabryki. III82

Mieszkanie elegancko umeblowane, salon, 2 pokoje duże, kuchnia, woda, 1-e piętro, w najzdrowszej okolicy. Balkon na Wisłę, ogrody, do wynajęcia na całe lato, miesięcznie rs. 40. Marjensztadt 4. II209

Mieszkania od 1 lipca r. b. są różnej wielkości do wynajęcia. Aleksandrja № 2. II258

Mazowiecka 11. Lokale po 9, 5 i 4 pokoje z przedpokojami, kuchniami i wygodami, do wynajęcia od 1 lipca r. b. 10832

Obok kolumny Zygmunta, Podwale № 4/532, jest do wynajęcia od 8 lipca lokal złożony z 5-u lub 4-ch pokoi, ze wszelkiemi wygodami, w razie potrzeby są okna wystawowe. 1089r

Od 1-go lipca do wynajęcia 5—8 pokojów z tegoczesnemi wygodami. Widok 21. II0I6

Od św. Jana przy ulicy Złotej № 25, są do wynajęcia dwa duże tunelowe sklepy na magle i t. p. Tamże są różne lokale z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. 1098r

Od 8-go lipca warsztat i kilka mieszkań po dwa pokoje z kuchniami. Leszno 56. II256

Od 1-go lipca do wynajęcia sklep po antykwarni. Senatorska 32, plac resursy kupieckiej. 1029r

Od 1-go lipca 1890 r. przy ulicy Nowolipie № 41, obok Bazaru, są różne lokale, od suteryn na magle lub piekarnię do 2-go piętra z paradnem wejściem. 10351

Pokój jeden lub dwa, do wynajęcia zaraz, z wspólnym przedpokojem, dla osoby inteligentnej. Leszno № 52, m. 5. III31

Pokoje umeblowane, zaraz do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 5, m. 25, pałac hr. Krasińskich. II260

Pokoje umeblowane, pojedyńczo lub razem tanio do wynajęcia. Świętokrzyska 8, mieszkania 3. 10909

Pokój z wspólnem wejściem w każdym czasie do wynajęcia. Ul. Chmielna, № domu 61, mieszkania 5. 10672

Piekarnia z mieszkaniem, ze stajnią i wozownią, egzystująca już lat 25 do wynajęcia przy ulicy Nalewki № 45. Wiadomość u gospodarza domu. 10903

Przy jednej osobie jest mieszkanie za 4 rub. dla kobiety. Ulica Mokotowska 55, stróż wskaże. 10924

Pokój umeblowany do wynajęcia. Ul. Złota № 4. 10907

Pokój z odzielnem wejściem, meblami i usługą, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 132, mieszkania 6. 10934

Potrzebne 4—5 pokojów, ogródek, stajenka, od lipca. Wiad.: rządca, Wspólna 42. 10527

Piwnica sucha, wielka, pod całym domem, do wynajęcia każdego czasu. Ulica Gęsia № 91. 10963

Salon duży razem z mieszkaniem, w podwórzowych budynkach, od 1 lipca na długi czas potrzebny. Oferty pod № 12 ul. Chłodna, panu Henrykowi Pufal. 10592

Sklep z oknem wystawowem jest do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość na miejscu. Nowy-Świat 66. II240

Salon i pokój umeblowany, 1-e piętro, a także pokój wielki umeblowany, 3-e piętro do wynajęcia. Chmielna 10, m. 2. II042

Ulica Nowogrodzka № 31, 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, suche i widne, do wynajęcia każdego czasu, z meblami lub bez. 10940

Umeblowane 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, z całem urządzeniem, od czerwca do września, tanio. Plac Ujazdowski № 8, m. 7. II08I

W ładnej okolicy pod Warszawą letnie mieszkania od 25 do 220 rs. Komunikacja końmi godzinę—koleją 20 minut. Wiadomość: ulica Hoża 9, mieszkania 46, od 12-ej do 3-ej po południu. II026

W Otwocku przy stacji do wynajęcia sklep z mieszkaniem, werendą, oddzielną piwnicą i lodownią. Informacje Nowy-Świat 38, mieszkania 2. II088

Zaraz pokój z meblami, usługą, tanio. Ul. Chmielna 52, m. 8. 10833

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego, przyjmuje panie spodziewające się słabości bez legitymacji, radzi w zakresie swej specjalności, słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Złota 16, parter. 10888

A.—Aeronautyka, a w tem 79 rycin i 5 tablic litografowanych, zawierają trzy zeszyty wielkiej encyklopedji ilustrowanej. Cena zeszytu 50 kop. Cała Encyklopedja zawierać będzie przeszło 5,000 rycin i 300 tablic litografowanych. Redakcja: Chmielna 30. 876r

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie do siebie, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd, róg Marszałkowskiej i Chmielnej 44, mieszkania 5. 241

Akuszerka S. P. z dyplomem warszawskiego uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic. Udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Ul. Chmielna 33, mieszkania № 17. 11293

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 11253

Bicykl 54 dobry, mocny, sprzedam za 45 rubli. Żórawia 21, mieszkania 21, od 4-ej do 7-ej wieczorem. II063

Dowód № 147 domu bankowego Radziszewski i Spółka na oddane w komis do sprzedania papiery zaginął. Stosowne ostrzeżenie zrobione. II204

Giesshübler z fabryki wód mineralnych W. Karpińskiego. Można dostać na syfony i butelki w sklepach z wodami mineralnemi— Miodowa № 3, plac Teatralny № 18, Marszałkowska № 112, Nowy-Świat № 53, oraz w aptekach: Więckowskiego, Iwańskiego, Bieblera, Heinrycha, Huberta, Kucharzewskiego i Kuśmierskiego. Woda Giesshübler jest smaczniejszą od wody sodowej i racjonalniejszego składu. Cena syfonu 10 kop. butelki małej 5 kop.— W. Karpiński. 9647

Hafty modne i wszelkie obstalunki w zakres toalety damskiej i dziecinnej wchodzące przyjmuje. Marszałkowska 69, m. 3. 10566

Krawiec męzki przyjmuje wszelkie obstalunki, poprawki, przeróbki niedrogo. Marszałkowska 94.—Chmurczyński. 10902

Kto ma fortepian do egzercytowania w okolicach Nowego-Światu, zechce zostawić adres w kantorze Kurjera pod lit. L. T. III95

List dla „Inżeniera-Wdowca" złożono poste-restante od Anny-Franciszki. 11287

Letnikom i praktycznym paniom sprzedaje się bardzo tanio mocne szklanki, spodki, talerze od kop. 5. Kieliszki, talerze kamienne. Dzbanki, miski, salaterki do mleka, masielniczki lodem napełniane, muchołapki, lichtarze ogrodowe, tanie lampy na wieś. Magazyn pod firmą W. Podgórski, ul. Rymarska № 5/7 w Warszawie, F. Kozłowski. II00

Mężatka chce przyjąć dziecko do piersi. Ulica Hoża № 53, mieszk. № 9. II238

Mamka zdrowa ze świeżym pokarmem. Ul. Sienna № 71. 10884

Od Blondynki dla Bruno list na poczcie. 11274

Od rubli 3 do 5 wykończam najelegantsze suknie damskie starannie, podług najświeższych fasonów,—uczę kroju nowym systemem paryzkim. Stefanja K. Nowy-Świat 40, 1-sze piętro od frontu. 1032r

Obiady prywatne, po 25 kop. Nowy-Świat № 28, m. 11. 10315

Przyjmuję uczennice do nauki kapeluszy i wyuczam w krótkim czasie. Ulica Świętokrzyzka 22, mieszkania 22, wiadomość od 12-ej do 6-ej. 10583

Przyjmuje się wszelkiego rodzaju roboty dżetowe, krawaty męzkie, jak również i reparacje. Wiadomość: Leszno 55, w sklepie mydlarskim. 1018r

Przyjmuje pończochy do wykończania z fabryk. Adres: Nowolipie № domu 3, mieszkania 1. 1030r

Przyjmuje do szycia i posiada gotową bieliznę damską i męzką, po cenach niepraktykowanie nizkich, pracownia oraz sklep pod firmą „Władysława", Leszno № 10. II286

Przyjmuję suknie po 3 ruble, podług najświeższych paryzkich fasonów. Wilcza 23, mieszkania 1. III98

Przyjmuje suknie letnie od rubli 2-ch wykończam bardzo prędko, Krucza 38, mieszkania 13. II242

Serwisy stołowe na 12 osób od rs. 15 maluje w monogramy lub kwiaty malarnia porcelany, Niecała 8. Gorzelewski. II028

Wyuczam pończosznictwa tanio, w domach i u siebie. Sosnowa 11, m. 25. 10589

Wyżymaczki specjalnie reparuje najtaniej, z gwarancją roczną, fabryka galanterji metalicznej Emanuela Gołaszewskiego. Chłodna № 21. 10036

Zgubiony pugilares z szesnastu rublami i gotówki papierami, proszę za zatrzymaniem gotówki o oddanie do sklepu p. Krzemińskiego Wierzbowa. IIII6

8 rs. Nauka kroju najnowszym ułatwionym systemem francuzkim. Marszałkowska № 109 mieszkania 4. 10289

30 kop. za ubranie słomkowego kapelusza Aleksandrja 15, m. 2. II255

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 7 (19) Апрѣля 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).